Nr. 99. **Wtorek, 2 Maja 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę budownictwa Ignacego Schreya, radcą sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej zwyczajnemu profesorowi geodezyi, w niemieckiej Politechnice w Pradze, radcy Dworu, dr. Karolowi Koristka, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, Krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kandydata adwokackiego Piotra Szufnarę, tudzież praktykantów sądowych: dr. Tadeusza Mareckiego i Władysława Aleksandra 2-go im. Tałasiewicza, auskultantami sądowymi dla swego okręgu.

Obwieszczenie.

Z powodu zupełnego wygaśnięcia zarazy pyskowej i racicowej w powiecie Storożynieckim, c. k. Rząd krajowy bukowiński zniósł rozporządzeniem z dnia 9 kwietnia b. r. l. 5.997 zakaz wywozu zwierząt racicowych z tego powiatu po za granice kraju i zezwolił na ich wywóz, niemniej też na ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych na stacyach kolejowych w Starożynieckim powiecie do ładowania zwierząt uprawnionych, przy ścisłem zachowaniu istniejących przepisów.

Odnośnie do rozporządzeń tutejszych z 23 lutego, 9 marca i 7 kwietnia l. 12.209, 19.610 i 27.367, któremi zezwolono na przywóz zwierząt racicowych koleją z powiatów: Czerniowce, Kimpoloung, Kocman, Radowce, Suczawa, Wyżnica i Seret do Galicyi, a to jedynie na rzeź na chów lub w celach gospodarskich, c. k. Namiestnictwo zezwala niniejszem na przywóz tych zwierząt koleją także z powiatu Storożynieckiego.

Zwierzęta wprowadzone na chów lub w celach gospodarskich mają pozostać przez 10 dni w odosobnieniu od innego bydła, a jeżeli po upływie tego czasu ukażą się przy rewizyi zdrowemi, mogą być zmieszane z bydłem miejscowem.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Według reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 9 kwietnia b. r. l. 8462 pozwoliło król. pruskie ministerstwo rolnictwa wprowadzać konie z Austr-Węgier także przez Oświęcim; rewizya weterynarska koni wprowadzonych przez Oświęcim będzie się odbywać w Mysłowicach.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 maja.

W Serbii minął już okres wstrząsających nerwami wypadków i wszystko toczy się prawidłowym porządkiem, co bezwątpienia może być uważane za dowód, iż przeważna większość ludności nie tylko jest zadowoloną z ostatnich przewrotów, lecz że przyjmuje także wszystkie następstwa dokonanego z takim sprytem zamachu. Wyjątek stanowi tylko garstka liberałów belgradzkich z byłym regentem Risticzem na czele, która w manifeście ogłoszonym przed kilkunastoma dniami, napiętnowała obecny stan rzeczy jako nielegalny, bo wynikły z aspiracyj rewolucyjnych. Bądź co bądź nie da się zaprzeczyć, iż obecnie opinia publiczna w Serbii czuje się znacznie bardziej uspokojoną i pewną siebie niż przed wypadkami z dnia 13 na 14 kwietnia. Wybitni politycy serbscy niejednokrotnie zwracali na to uwagę, iż głównem źródłem wszelkich kłopotów i katastrof, jakie nawiedzały zbyt często młode królestwo, był brak trwałej, stojącej po nad stronnictwami powagi, a w pierwszym rzędzie brak ciągłości dynastycznej. Mężowie, którzy w ostatnich dwudziestu latach po dwakroć sprawowali regencyę, mogli posiadać wszelkie przymioty dodatnie, nie posiadali wszakże tej powagi i tego znaczenia, jakie jest nierozłączne z wysokiem powołaniem korony. Byli oni bez wyjątku mężami stronnictwa i już z tego względu wystawieni na pociski, kalumnie i różnego rodzaju oskarżenia. Pomimo najlepszych chęci nie mogli oni z tego prostego powodu przyczynić się do wzmocnienia i skonsolidowania wewnętrznych politycznych stosunków, że niedostawało im potrzebnej powagi, że wola ich, skoro tylko nie była po myśli jednej części opinii publicznej, musiała być przeprowadzana i narzucana z użyciem brutalnej siły. I ostatnia regencya kusiła się nadaremnie o sprawowanie z pożytkiem dla kraju agend korony i najwyższej władzy państwowej. Okres jej rządów był ciągłym pasmem niesnasek, zatargów partyjnych, zaburzeń, które ostatecznie doprowadziły Serbię na krawędź ruiny politycznej i ekonomicznej. Ogólnem jest dzisiaj przekonanie, że stosunki wewnętrzne w ten sposób były naprężone, iż wybuch nieobliczonej w następstwa wojny domowej był kwestyą najbliższej przyszłości. Ci tedy, co przeczuwali i obawiali się podobnej ewentualności, odetchnęli swobodniej po nocy z 13 na 14 kwietnia i dzisiaj z uczuciem pełnego zadowolenia rozważają zaszłe wypadki. Do uspokojenia nie mało się także przyczynił skład nowego gabinetu, w którym zasiadają wyłącznie osobistości znane z swych umiarkowanych przekonań, pełne ducha pojednawczego i posiadające te zalety, jakie są niezbędne gdy idzie o pogodzenie interesów partyjnych z interesami kraju i dynastyi. Takie przynajmniej wystawiają im świadectwo znawcy stosunków i ludzi w Serbii, a tę dobrą opinię zdają się potwierdzać dotychczasowe ich czynności.

W kraju a bardziej jeszcze za granicą korzystny wywarło wpływ na ogólne usposobienie nabyte przeświadczenie, że w wypadkach nie miała udziału Rossya. Wprawdzie na posła rossyjskiego w Belgradzie Persianiego wskazują jako na przyjaciela radykalnych, z drugiej wszakże strony znaną jest rzeczą, iż koła decydujące w Petersburgu bynajmniej z nimi nie sympatyzują uważając ich za warchołów, z którymi niepodobna podjąć żadnej ważniejszej akcyi. Natomiast liberalni, zwłaszcza staro-liberalni, posiadali zawsze w tych kołach szczególniejsze względy, a w pierwszym rzędzie nieskąpiono tam faworów metropolicie Michałowi, Risticzowi, Belimarkowiczowi, Wassiljevicowi i innym zwolennikom stronnictwa liberalnego. Gdyby tedy Rossya jakibądź wpływ wywierała na ostatni przewrót, z pewnością innych zupełnie polityków, niż to się stało, widzielibyśmy u steru rządowego. Zresztą wystarczy odczytać artykuły dzienników rossyjskich omawiające najnowsze w Serbii wypadki, aby nabrać przekonania, iż to co się stało, nie stało się po myśli kół decydujących nad Newą.

Sprawy sejmowe.

(Budowa nowego skrzydła gmachu sejmowego dla Banku krajowego i Wydziału krajowego.)

(§) Z powodu zwiększających się z każdym rokiem agend Banku krajowego i Wydziału krajowego, okazuje się dzisiejszy gmach sejmowy za szczupły na pomieszczenie wszystkich biur. Dotkliwy brak miejsca wpływa również niekorzystnie na tok urzędowania, gdyż praca w biurach, mieszczących zawiele urzędników, jest uciążliwą, a tem samem mało wydatną. Niektóre działy Banku krajowego mają tak szczupłe pomieszczenie, iż kilkagodzinna praca w przepełnionych biurach, jest wprost zdrowiu szkodliwą.

JÓZEF BLIZIŃSKI.

Równocześnie dwa ciosy spadły na społeczeństwo nasze. Ze śmiercią ś. p. Lotara Darguna nauka straciła potężną siłę. Przez śmierć Blizińskiego dramatyczna literatura polska poniosła klęskę. I rzecz dziwna! My, którzy nieraz z pewnem lekceważeniem traktujemy siebie samych, a często z pesymistycznem uprzedzeniem mówimy o ubóstwie naszych sił naukowych i literackich, dziś gdy się przed nami otwarły te dwa świeże groby, mimowolnie przychodzi nam myśl żałośna: Jacy my jeszcze wczoraj byliśmy bogaci!

Chlubą uczonego świata polskiego był ś. p. Dargun, ten przybrany a patryotyczny syn ziemi naszej, — chlubą polskiej literatury dramatycznej był ś. p. Bliziński, kość z kości i krew z krwi naszej, ziemianin-pisarz, w którego losach jaskrawo a dobitnie odbiła się zwykła dola polskich pracowników pióra....

Talent Blizińskiego rozwijał się zwolna. Oddany ziemiańskiej pracy w odziedziczonym po rodzicach majątku we włocławskiem, dopiero w 33 roku życia ogłosił w warszawskiej *Gazecie Codziennej* (1860) jednoaktówkę wierszem p. t. „Imieniny,“ a po dziesięcioletniej przerwie w r. 1871, wydrukował w *Gazecie Polskiej* trzyaktową komedyę p. t. „Przezorna mama.“ Nieznanemu w literackim świecie, nie tak łatwo jednak przyszło wprowadzić pierwsze swe utwory na deski sceniczne. Ani „Imieniny,“ ani „Przezorna mama“ nie mogły się doczekać tego zaszczytu i dopiero niezwykłe powodzenie jednoaktowej komedyi, p. t. „Kawaler marcowy“ przedstawionej na scenie warszawskiej w 1873 r. ułatwiło wstęp na deski teatralne „Przezornej mamie.“ Powodzenie „Marcowego kawalera“ było olbrzymie, co przypisać należy tak wartości sztuki, jak i genialnym wykonawcom: Żółkowskiemu i Bakałowiczowej, a zwłaszcza Żółkowskiemu, który w czytaniu ocenił już wartość roli „Marcowego kawalera“ i swoją powagą wprowadził go na deski sceniczne. Rola ta należała do popisowych wielkiego artysty. — Po tym sukcesie imię Blizińskiego stało się głośnem a talent jego pełnym zajaśniał blaskiem w „Panu Damazym“ uwieńczonym na konkursie krakowskim w r. 1877, a następnie w „Rozbitkach“ wystawionych we cztery lata później.

Oceniając wartość „Marcowego kwalera“ po pierwszem jego przedstawieniu, i nie szczędząc zachęty autorowi, Wacław Szymanowski wskazał zarazem, może mimowolnie, a jednak bardzo trafnie charakter jego talentu. „Pan Bliziński — napisał on wówczas — ma szczęśliwą rękę do obmyślania ról dogodnych dla artystów.“ — Owe „dogodne role“ to były typy, podpatrzone okiem genialnego spostrzegacza a to tworzenie typów, to charakterystyka najlepsza talentu Blizińskiego. Obok Fredrowskich, typy komedyj jego żyć będą, dopóki istnieć będzie scena polska. Typy to swojskie, rodzime, na wskróś prawdziwe, brane z życia, tworzone z małych rysów, rzeźbione zwolna a misternie.... Bliziński potrzebował patrzeć długo, aby zobaczyć dokładnie; ale raz ująwszy postać, stawiał ją na scenie ręką silną, bez wahania, pewny nie tylko ogólnych zarysów, lecz najdrobniejszych szczegółów, najsubtelniejszych odcieni. I to sprawia, że typ taki jasny i zrozumiały dla wszystkich, a zarazem misterny w swym rysunku, jest „dogodną rolą dla artystów.“ Nawet mierny aktor może być pewny oklasku, chociaż tylko główny zarys postaci schwyci i zaznaczy, — wielki artysta w misternych szczegółach znajdzie niezrównane dla siebie pole do popisu. Począwszy od pana Ignacego i pani Pawłowej w „Marcowym kawalerze,“ — przypatrzmy się tej całej galeryi typów, powołanych przez Blizińskiego do życia na scenie. Przypatrzmy się owej „Ciotce na wydaniu,“ albo „Panu Damazemu,“ „Rejentowi“ Mańce i Tykalskiej, albo Straszowi, Łechcińskiej i Czarnoskalskim z „Rozbitków,“ albo małżonkom Szymelskim w „Mężu od biedy.“ Wszędzie życie i prawda, wszędzie jasna, przejrzysta kreacya typu, wykończona w najdrobniejszych szczegółach, a tak prostymi dokonana środkami, jakimi tylko wielki talent rozporządzać może z tak wielkim efektem. Widzowi zdawać się może, iż wszystko co Bliziński tworzył, pisał jednym zamachem, bez trudu. Nie znać wysiłku, a prostota zdumiewa. I ta prostota, cecha prawdziwego talentu, to charakterystyczne drugie znamię Blizińskiego utworów.

W tem to należy szukać przyczyny dla czego Bliziński tworzył powolnie i z mozołem. W sztuce najtrudniejszą do osiągnięcia jest prostota — a w dziele scenicznem łatwiej o zawikłaną intrygę, niż o typy. Bliziński oddziaływał na widza nie zawikłaniem scenicznem lecz szczerą prawdą, chwytał go za serce prostotą, więził jego uwagę doskonałością typu, ogarniał swojskiem, rodzimem powietrzem, pociągał uczuciem bo on nawet „sercem gryźć“ nie umiał....

W całem dziele jego scenicznem nie ma ani trochę żalu, ani kropli goryczy, — chociaż nieraz gorzką była mu dola wśród swoich.... i nieraz, jak sam pisał, „desperacya go brała“ w obec materyalnego upośledzenia autorów dramatycznych.

Nie było żalu ani goryczy, bo Bliziński kochał społeczeństwo swoje, a przywiązywał się sercem do typów, które w utworach scenicznych przedstawiał. Patrzył na nie długo, obserwował je mozolnie i przywiązywał się do nich, zespalał się niejako z nimi. W najbardziej nawet ujemnych postaciach jego komedyj, jak n. p. w Straszu lub Czarnoskalskich, jest zawsze coś, co w oczach widza tę czarną barwą łagodzi. Materyalnemu a po części i moralnemu rozbitkowi Czarnoskalskiemu ojcu, pozwolił Bliziński w ostatniej przynajmniej chwili, ocknąć się i uratować godność osobista, — a w zupełnym nawet rozbitku moralnym, Straszu, pozwolił widzowi dostrzedz jedno uczucie — które go na chwilę sympatycznym czyni, uczucie dla zmarłej matki, i kazał mu potępić siebie samego haniebną ucieczką. — Ta wrodzona chęć łagodzenia barw ciemnych, wpływała czasem nawet na osłabienie scenicznego wrażenia całości utworu, jak to n. p. miało miejsce w „Karyerowiczu“ — komedyi, mającej niepospolite a nie dość uznane zalety, może właśnie dla owej miękkości tonów, która obrany temat jednostajnym i nie dość wyraźnym uczyniła.

W całem dziele scenicznem Blizińskiego nie ma ani jednej komedyi którąby mo-

Wiele biur Wydziału krajowego mieści się w salach komisyjnych sejmowych, wskutek czego podczas obrad Sejmu zmuszony jest Wydział krajowy wynajmować ubikacye w prywatnych domach na pomieszczenie tych biur.

W podobnie niekorzystnym stanie znajdują się biura Kasy krajowej. Szczupłość miejsca jest tam tak dotkliwą, a rozmieszczenie tak dalece niedogodne, iż urzędowanie prawidłowe stało się prawie niemożliwe.

Z powyższych powodów postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi jeszcze na tej sesyi wniosek na wybudowanie na wolnym placu, przy ulicy Kościuszki, stanowiącym własność funduszu krajowego, dwupiątrowego skrzydła gmachu sejmowego. W budynku nowym parter i I piętro przeznaczone zostaną na pomieszczenie biur Banku krajowego, zaś drugie piętro na pomieszczenie biur Wydziału krajowego. Z ubikacyj, zajmowanych obecnie na I piętrze w gmachu sejmowym przez Bank krajowy, będzie tenże i nadal zajmował część, resztę zaś odda do dyspozycyi Wydziału krajowego.

Prawa część dzisiejszego parteru w gmachu sejmowym od ul. Kościuszki, ma być przebudowaną na wielką halę, w której mieścić się będą likwidatury Banku krajowego i Wydziału krajowego.

Nowo wybudowany gmach, który z gmachem sejmowym pod względem architektonicznym stanowić ma harmonijną całość, będzie własnością funduszu krajowego. jednakowoż Bank krajowy w drodze pożyczki hipotecznej dostarczyć ma funduszów na budowę i pożyczkę tę ma sam z własnych funduszów amortyzować.

Koszt budowy nie ma przekraczać sumy 100.000 zł., a Rada nadzorcza Banku krajowego upoważniła już Dyrekcyę do udzielenia Wydziałowi krajowemu pożyczki na hipotekę gmachu sejmowego w kwocie 100.000 zł.

(Szkoła rolnicza w Dublanach i brak sił nauczycielskich.)

(§) Ze sprawozdania Wydziału krajowego przedłożonego Sejmowi o szkole rolniczej w Dublanach, dowiadujemy się, że praca około budowy internatu dla uczniów postąpiła już o tyle, iż budynek w r. b. doprowadzony zostanie pod dach, w roku zaś przyszłym, w sierpniu, ma być gmach internatowy oddany do użytku.

Sprawa umundurowania uczniów szkoły wyższej, która doznała pewnej zwłoki z powodu trudności, jaką przedstawiało dostarczenie niektórych akcesoryów uniformu, została obecnie stanowczo załatwioną. Ażeby ułatwić uczniom zaopatrzenie się w mundur, zapewnił sobie Wydział krajowy krawca, który za kwotę 108 zł. podjął się dostarczyć pełnego munduru, złożonego z uniformowego surduta, pantalonów, bluzki, płaszcza i czapki. Wydział krajowy nie wątpi, że dla niektórych uczniów wydanie naraz takiej kwoty stanowić będzie trudność nie do pokonania. W celu dalszego ułatwienia zatem sprawienia mundurów, ma Wydział krajowy zamiar udzielić uczniom niezamożnym zaliczek na umundurowanie i ściągać je w ratach miesięcznych.

Co do obsadzenia miejsca dyrektora szkoły wyższej rolniczej w Dublanach, Wydział krajowy podnosi, że mimo rozlicznych starań nie zdołał dotychczas pozyskać na tę posadę odpowiednio ukwalifikowanego kandydata. Gdy wszelkie dotychczas podjęte rokowania spełzły na niczem, Wydział krajowy chcąc wyczerpać wszelkie sposoby, dążące do pozyskania odpowiedniego kandydata, ogłosił konkurs na tę posadę, zamieszczając to ogłoszenie także w ważniejszych pismach fachowych i zagranicznych.

Także ogłoszony konkurs na posadę profesora rolnictwa nie przyniósł pożądanego rezultatu. Żaden z kandydatów, zgłaszających się, nie miał odpowiednich kwalifikacyj.

Wydział krajowy podnosi, że powodem trudności w wyszukaniu odpowiednich sił nauczycielskich dla Dublan, jest zanadto skromne udotowanie profesorów dublańskich w stosunku do profesorów innych zakładów równorzędnych. Młody a uzdolniony kandydat nauczycielski tylko wyjątkowo zgłosi się o posadę w Dublanach, że zaś obeznane z praktyką rolniczą fachowe siły nie reflektują wcale na posadę nauczycielską, dowodem wynik ostatniego konkursu i rezultaty starań, jakie Wydział krajowy w sprawie wynalezienia odpowiedniej osobistości na dyrektora czynił.

Wydział krajowy przekonany, że przez polepszenie bytu profesorów dublańskich, uzyska się ułatwienie w uchyleniu braków w ich gronie i że się wymaganiom słuszności zadość uczyni, postanowił ponowić swój wniosek z r. 1890 o podwyższenie płac nauczycielskich, tylko nieco zmodyfikowany.

Wydział krajowy proponuje podwyższenie płacy pierwszego profesora fachowego, oraz dyrektora z 2000 zł. na 2400 zł. i dodatki pięcioletnie z 200 na 300 zł. rocznie; dodatek aktywalny o rocznych 360 zł. pozostaje niezmieniony. Czterem profesorom podwyższa Wydział krajowy płacę z 1.300 na 2.000 zł. Dalsi 2 profesorowie mają pobierać po 1.300 zł. płacy, adjunkci po 1000 zł.

Wydział krajowy nie wątpi, że jeśliby mu przyszło zjednywać wytrawną siłę na jedną z posad profesorskich, Sejm upoważni go do przyznania osobistego dodatku, lub przyznanie takie usprawiedliwi.

(Rezultat organizacyi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego).

(§) Po przeprowadzeniu organizacyi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, Wydział krajowy zaraz w drugim roku poczynił spostrzeżenia, że organizacya ta wyda zamierzony rezultat, a mianowicie, że młodzież w tej szkole się kształcąca może posiąść nie tylko gruntowną wiedzę fachową, ale zarazem i ten stopień znajomości zastosowania jej w życiu praktycznem, jaki w ogóle dać może szkoła. Wydział krajowy podnosi z przyjemnością, że znaczną część zasługi, iż szkoła lasowa w swym nowym ustroju pomyślnie rozwijać się zaczyna, przyznać należy nauczycielom tej szkoły, którzy według sił i możności starają się wykonywać swoje obowiązki nauczycielskie w duchu nową organizacyą nakreślonym. Nauczyciele odbywają też z uczniami często wycieczki naukowe, na których mają sposobność zwrócić uwagę uczniów na stronę praktyczną ich przyszłego zawodu.

W kwestyi dotacyi nauczycieli podnosi Wydział krajowy, jak przy szkole Dublańskiej, iż nauczyciele szkoły lasowej mają nader liche wynagrodzenie, gorsze od profesorów szkoły Dublańskiej, a nawet Czernichowskiej. Ponieważ i dla szkoły lasowej trudno pozyskać odpowiednie siły fachowe nauczycielskie, Wydział krajowy wnosi, aby Sejm podwyższył płace nauczycielskie. Wydział krajowy proponuje podwyższenie dyrektorowi dodatku aktywalnego o 120 zł. Będzie zatem pobierał 2000 zł. płacy i 480 zł. dodatku. Profesorom fachowym podwyższono na 1300 zł. płacy i 400 zł. dodatku; adjunktom na 1000 zł. płacy i 300 zł. dodatku. Nadto dyrektor i nauczyciele fachowi uzyskają prawo do 5 dodatków pięcioletnich po 200 zł., zaś adjunkci po 150 zł.

Wydział krajowy zastanawiając się nad organizacyą, jaką szkole lasowej nadać należy, ażeby odpowiadała potrzebom kraju, uznał, że eksploatacya lasów i w związku z tem zostające urządzenie gospodarstwa lasowego, są u nas najważniejszymi, a najmniej znanymi działami nauki leśniczej, które jak najrychlej do należnego im poziomu podnieść należy. U nas do wyjątków należą ci gospodarze leśni, którzy wiedzą, gdzie i jakiego rodzaju wyroby drzewa lub drzewo budowlane są poszukiwane i najlepszy zbyt mają.

Wydział krajowy postanowił tedy wysłać jednego z młodszych nauczycieli szkoły lasowej, p. Bronisława Lipińskiego za granicę do Szwecyi i Francyi, a ewentualnie do Saksonii, aby tam poznał dokładnie racyonalny sposób eksploatacyi lasów, zapoznał się ze stosunkami handlowymi drzewa, a w końcu poznał także nowsze systemy urządzenia lasów i utrzymania ich wydatności. Po powrocie z tej wycieczki naukowej, będzie mógł p. Lipiński korzystniej pracować w szkole naszej nad usunięciem braków w gospodarstwie lasowem.

KORESPONDENCYE

Rzym, 26 kwietnia.

(Wielki turniej historyczny. — Przygotowania w Neapolu i Pompei na przyjazd cesarstwa niemieckich i królestwa włoskich. — Podarunek od cesarza Wilhelma dla króla Humberta i od dam włoskich dla królowej Małgorzaty.)

(ir.) Wczoraj, po południu, odbyła się na Piazza di Siena, w willi Borghese, najświetniejsza może uroczystość z całego szeregu obchodów, urządzonych na cześć srebrnego wesela królestwa włoskich. Był to ów turniej rycerski, którego program już przed kilku tygodniami wam podałem. Turniej nie zawiódł oczekiwań, lecz owszem, jeśli to być może, przewyższył je; urozmaiconemu bowiem i pełnemu barwności programowi dodały powagi i znaczenia obecność dostojnych gości i obecność tych dziesiątek tysięcy widzów, które z takim taktem a takiem zajęciem zarazem towarzyszyły pochodowi uroczystemu i przypatrywały się rycerskim popisom.

Wszystko złożyło się na to, by turniej wypadł jak najwspanialej, i zostawił po sobie niezapomniane wrażenie. Po nad cudowną willą, woniejącą kwieciem wiosennem, sklepiło się błękitne, bezchmurne niebo; łagodny wietrzyk zachodni szumiał w stuletnich sosnach i łagodził żar słoneczny. Kamienne schody i trybuny zajął wybór towarzystwa włoskiego. Widziano w tym wytwornym tłumie księcia Torlonię, margrabiego Giustiniani, książąt Rospiglosi, którzy dotąd stronili od wszelkich uroczystości narodowych.

O godzinie pół do czwartej dwór, zwiastowany fanfarą, wjechał na plac turniejowy. Turniej, złożony z czterech hufców konnych, uzmysłowić miał cztery najpiękniejsze karty z dziejów domu sabaudzkiego. Na samem czele jechał książę Emanuel Filibert Aosta, jako Humbertus Albimanus, w przepysznym kostiumie bizantyńskim z połowy XI stulecia. Za nim jechali sascy włócznicy, trębacze, pięćdziesięciu jeźdźców domu sabaudzkiego, stu jeźdźców wolnych miast, stanowiących orszak Humberta Białorękiego. Drugi hufiec, którym dowodził książę Abruzzów, przedstawiał czasy Amadeusza VIII, który w początkach XV wieku uzyskał dla swego domu tytuł książęcy. Konie ubrane były stylowo, jeźdzcy w złotych kołpakach, o rozwianych szeroko białych piórach. Trzeci hufiec wyobrażał epokę Eugeniusza sabaudzkiego i bohaterskie czasy Wiktora Amadeusza II. Fanfary grały starą pieśń o „księciu Eugeniuszu, zacnym rycerzu“.

Następnie powitany burzą oklasków, wjechał w arenę na pysznym, czarnym rumaku następca tronu, książę Wiktor Emanuel; za nim pędzą grenadyerowie i dragoni sabaudzcy, powiewają sztandary wszystkich miast włoskich, roztacza się czarująca tęcza barw, których żar jaskrawy oślepia oczy. Rycerze kierują się w potężnym galopie ku prawej stronie, pozdrawiają prawicami dwór i zaczyna się turniej.

Poszczególne figury popisów rycerskich były wybornie wykonane i budziły nadzwyczajny zapał u widzów, a zapał ten w chwili, gdy wszystkie cztery hufce (480 ludzi) w wyciągniętym galopie pod jedną pędziły linią, wołając z uniesieniem iście włoskiem hasło domu: *Savoia!* spotęgował się w prawdziwy szał patryotyczny.

Powrót do Kwirynału był nowem pasmem owacyj dla królestwa i ich gości. Ponieważ mniej zamożne klasy ludności nie były w stanie nabyć drogich stosunkowo biletów wstępu na miejsce turnieju, przeto aby im dać sposobność oglądnąć wspaniałe zastępy rycerzy, król Humbert zarządził, by orszak monarszy eskortowały oddziały biorące udział w turnieju, aż do Kwirynału. Tysiące więc podziwiały piękne zbroje, piękne rumaki i dzielnych rycerzy; tysiące tłoczyły się, aby jak najlepiej widzieć wspaniały pochód, a pomimo tego porządek nigdzie nie został zakłócony, lecz wjazd ten królestwa i ich gości zamienił się w pochód prawdziwie tryumfalny.

Wkrótce już skończą się uroczystości, a cesarstwo niemieccy w towarzystwie królestwa włoskich wyjadą jutro do Neapolu. W Neapolu przygotowania na przyjęcie dostojnych gości są już ukończone. Najwybitniejszym punktem uroczystości będzie galowe przedstawienie w teatrze San Carlo, na które zarząd miejski przeznaczył 4000 lirów, oraz przejażdżka po zatoce neapolitańskiej; monarchowie jechać będą na pokładzie statku *Lepanto*, za którym płynąć będzie nowy wielki pancernik *Umberto I*, sześć innych pancerników oraz znaczna liczba mniejszych okrętów; na jednym znajdą się dygnitarze państwowi, inny znów przeznaczony jest dla prasy. Na placu Plebiscito liczny bardzo chór i orkiestra wykona pod kierunkiem nauczycieli konserwatoryum serenadę. Wielkie uroczystości przygotowywane są także w Pompei; w obecności monarchów dokonane zostaną roboty odkopaliskowe w oznaczonem już miejscu, które obiecuje plon nader zajmujący.

Podarunek, który przywiózł królowi Humbertowi cesarz Wilhelm z Berlina, przedstawia posąg srebrny, wysoki 60 centimetrów, wyobrażający Italię. Figura stoi prawą nogą na kapitelu rzymskim, a prawą rękę opiera na złotej tarczy, na której widać emaliowany w żywych barwach herb domu sabaudzkiego. W lewej ręce trzyma koronę laurową. Głowa jest cokolwiek pochylona ku prawej stronie i nosi dyadem, w którego środku błyszczy gwiazda włoska, utworzona z wielkiego dyamentu. Na piedestalu jest umieszczona płyta srebrna, zawierająca w złoconych literach dewizę domu sabaudzkiego: *Sempre avanti, Savoia!*

Damy zaś dworu i szambelanowie, należący do orszaku królowej włoskiej Małgorzaty, księżnej Letycyi i księżnych Genui, ofiarowały monarchini z okazyi srebrnego wesela wspaniały podarunek artystycznie wykonany. Jestto wierna kopia dzieła sztuki nazwanego *Pace* (Pokój), które przechowywane jest w skarbcu katedry medyolańskiej a ofiarowane było przez Papieża Piusa IV z

---

żna nazwać *une pièce à thèse*. Uważny obserwator, znakomity malarz typów, pełny jowialnego humoru, serdeczny przyjaciel tych wszystkich postaci, których śmieszności lub przywary podpatrzył bez żółci a dokładnie, — nigdy typów owych nie naginał do przewodniej, już naprzód przez siebie powziętej myśli. Jak je widział w życiu, tak je przedstawił, — nawet fabuła gra tu rolę podrzędną; potrzebna ona autorowi o tyle, aby „typ“ jego mógł się poruszać swobodnie, aby mógł się widzowi dokładnie w swych właściwościach przedstawić. To ograniczało czasem żywość akcyi, tamowało siłę dramatyczną, ścieśniało zakres komedyi. Nawet w „Rozbitkach“ mających zrazu charakter szerokiej komedyi społecznej, na pierwszy plan wysuwają się typy. Postacie Czarnoskolskich, Strasza a nawet Łechcińskiej, pochłaniają a raczej zasłaniają szerszą akcyę, która wreszcie pozostaje nierozstrzygniętą. Zagadnienie społeczne, które zdawało się być głównym tematem komedyi, schodzi do roli — pretekstu, aby lepiej uwydatnić typy.

W tem jednak co jest poniekąd ujemną stroną komedyj Bilzińskiego, spoczywa ich żywotność. Tendencyjne utwory lub takie, w których do tezy dorobione są postacie, wywierają wrażenie dopóty tylko, dopóki teza owa jest żywą. Z jej spowszednieniem giną i utwory takie, — podczas gdy typy Bilzińskiego żyć będą długo, żyć będą przedewszystkiem na scenie polskiej, dla której są stworzone, bo oddają wybornie myśl, uczucie i charakter nasz rodzimy.

Ostatniem większem dziełem scenicznem Bilzińskiego była komedya p. t.: „Chwast“, którą przedstawiono niedawno na scenie lwowskiej. Wywołała sprzeczne sądy; — wszakże nawet najostrzejsza krytyka przyznawała temu utworowi niepospolite zalety. Nie teraz czas i nie tu miejsce spór ten rozstrzygać. Krytyka bezstronna, trzeźwa, sumienna oceni kiedyś całe dzieło sceniczne Bilzińskiego, a jesteśmy pewni, uzna w niem nietylko niepospolity talent pisarski, nietylko prawdziwą obserwacyę życia, ale nieskalaną niczem czystość intencyi, wielką prostotę, obok świeżości i niezmiernego wdzięku uczucia, które tak większe jego utwory, jak i mniejsze cechuje. Z mniejszych, „Dzika różyczka“ pozostanie na zawsze mistrzowskiem cackiem, któremu mało jest równych w literaturze.

Ale obok krytyka, ma głos — i głos ważny — obywatel, współziemianin, ziomek. A ten uzna w Bilzińskim nietylko wielkiego pisarza, lecz i zacnego człowieka, prawego syna tej ziemi, wszystkim nam drogiej; pełnego skromności, pełnego tej samej prostoty w życiu, jaka cechowała jego artystyczną pracę. Dla krytyka Biliziński miał zawsze słowo uznania na ustach. Pozbawiony próżności, cechującej mierne talenta, gotów był zawsze usłuchać rady, gdy czuł, że nie intencya zła, ale ją dyktuje ta sama miłość sztuki, która i jego ożywiała.

Niech mi tu będzie wolno przytoczyć szczegół z własnego doświadczenia. Kiedy przed laty kilku przedstawiony był na scenie lwowskiej „Karyerowicz“ — na tem samem miejscu, ośmieliłem się, z wszelkiem uznaniem dla talentu znakomitego pisarza, poczynić niektóre krytyczne uwagi. Nazajutrz Biliziński przybył sam do mnie i nietylko nie wyraził żalu, nietylko nie sprzeciwiał się uwagom, lecz oświadczył gotowość poczynienia zmian w utworze, — zmian, które za słuszne uważał. Być bardzo może, iż krytyk, wypowiadający swoje indywidualne wrażenia, nie miał słuszności; być może, iż autor, takim obdarzony talentem i posiadający niepospolitą znajomość sceny, byłby mógł raczej krytyka przekonać. Biliziński uznawał wszakże, iż nikt we własnej sprawie sędzią być nie może i chętnie słuchał rady. Pomimo rozgłosu swego i znaczenia, nie uznawał się nieomylnym. To go cechuje jako pisarza, to zarazem świadczy o człowieku.

Jako pisarz środkami prostymi, a pracą usilną, gorliwą, z mozołem artysty, pragnącego doskonałości w sztuce i widzącego ją w prostocie, tworzył typy doskonałe, które w literaturze dramatycznej zostaną. Jako człowiek, życiem cichem, skromnem, także pełnem prostoty, życiem, które wszelkim ambicyom zawistnym tą mistrzowską prostotą urągało — stworzył również wzór, do naśladowania bardzo trudny, lecz pociągający wielkim, sympatycznym urokiem. — Życie było mu ciężkiem, ciężką, długą była walka ze śmiercią. Pamięć o nim, wierna, wdzięczna, pełna uznania, jest tem większym obowiązkiem społeczeństwa, które tak kochał, któremu służył do ostatniego tchu. Nagroda nie w naszej już mocy. Za przebyte walki, zawody, cierpienia za życia, Sprawiedliwość wyższa da Mu odpłatę w wieczności....

A. K.

domu Medyceuszów stryjowi hrabiego Karola Borromeo. Twórcą tego arcydzieła kunsztu złotniczego jest według jednych Benvenuto Cellini, według innych Caradosso. W środku „Pokoju“ znajduje się wieniec z 12 wielkich dyamentów; nazwano to dzieło sztuki *Pace* dlatego, że w pewnem miejscu Mszy św. podawane jest wiernym do pocałunku. Na kopii ofiarowanej królowej Małgorzacie znajduje się nadto u stóp krzyża płyta srebrna z kopią obrazu Rafaela *Sposalizio* (Zaślubiny), którego oryginał znajduje się w galeryi Brera w Medyolanie, mieszczącej się w byłem kolegium jezuickiem. Dwie kolumny z lapislazuli podpierają ów „Pokój,“ w kształcie małej świątyni trzymany; na szczycie widać Ojca Przedwiecznego w otoczeniu aniołów. Miejsce herbu Medyceuszów zajmuje herb domu sabaudzkiego. Dwie kamee, znajdujące się na podstawie oryginału, zastąpiono w kopii herbami Turynu i Rzymu.

Zatarg między Szwecyą a Norwegią.

Zatarg konstytucyjny pomiędzy Szwecyą a Norwegią doprowadził już do przesilenia ministeryalnego w tem ostatniem państwie. Gdy król Oskar, który przed dziewięciu dniami przybył ze Stockholmu do Chrystyanii, nie chciał sankcyonować uchwał norweskiego storthingu w sprawie rozdziału wspólnych dotychczas konsulatów norwesko-szwedzkich, na osobne konsulaty, szwedzkie i norweskie, radykalny gabinet norweski, z szefem swoim Steenem na czele, podał się — jak wiadomo — do dymisyi. Król przyjął dymisyę, a w sobotę powierzył zadanie utworzenia nowego gabinetu przywódcy stronnictwa umiarkowanych w storthingu, Stangowi. Stang przyjął misyę, a według telegraficznych doniesień, do gabinetu jego wejdą: Motzfeld, jako minister norweski w Stockholmie; profesor Hagerup, jako minister sprawiedliwości; Bonnevie lub kaznodzieja Kimbsen, jako minister oświaty; Nielsen-Harnar, jako minister robót publicznych; Nielsen-Krageroe lub kapitan Olsson, jako minister wojny; Thorne, jako minister spraw wewnętrznych. Czy atoli nowy ten gabinet potrafi opanować trudności, jest rzeczą o tyle wątpliwą, iż stronnictwo radykalne w Norwegii, usilnie dążące do zerwania unii ze Szwecyą, ma w storthingu zawsze jeszcze większość, jakkolwiek tylko nieznaczną.— Izby zaś rozwiązać i rozpisać nowych wyborów, król, wedle konstytucyi norweskiej, nie ma prawa, a storthing obecny ma w dzisiejszym składzie swoim urzędować aż do jesieni przyszłego roku.

Stanowisko stronnictwa radykalnego w Norwegii i stanowisko jego reprezentantów w storthingu, wywołało w Szwecyi wielkie poruszenie, którego wyrazem jest odezwa do narodu szwedzkiego, podpisana przez szereg znakomitych osobistości. W manifeście tym wzywają podpisani wszystkich Szwedów, którym na sercu leży dobro i honor ojczyzny, aby utworzyli związek, mający wszelkimi środkami legalnymi popierać rząd w jego walce przeciw usiłowaniom radykalnego stronnictwa norweskiego, usiłowaniom rozerwania unii. Nadzieje zresztą, iż przesilenie w Norwegii powiedzie się rozwiązać za pomocą środków zwyczajnych, przewidzianych w konstytucyi, tracić zaczyna podstawę w samej nawet Norwegii, nawet w norweskich bowiem kołach umiarkowanych i przychylnych unii coraz bardziej utrwala się przekonanie, iż tylko środek radykalny, mianowicie zawieszenie lub zniesienie konstytucyi norweskiej, będzie mógł zapobiedz rozlewowi krwi i bratobójczej wojnie pomiędzy obu państwami skandynawskiemi. Warto podnieść przy tej sposobności, iż Szwecya w ostatnich czasach w energiczny sposób zabrała się do reorganizacyi i wzmocnienia swojej siły zbrojnej. Sejm szwedzki na nadzwyczajnej sesyi, która odbyła się przy końcu minionego roku, uchwalił rządowy projekt powiększenia armii, tak, iż Szwecya może obecnie każdej chwili powołać pod broń 150.000 ludzi, teraz zaś stara się rząd przeprowadzić reorganizacyę marynarki i zwoła znowu, prawdopodobnie na jesień b. r. Sejm na sesyę nadzwyczajną, w tym celu, aby mu przedłożyć odnoszące się do tej kwestyi projekta ustaw. Według zamiarów rządu, marynarka szwedzka ma ile możności jak najprędzej otrzymać 15 łodzi pancernych, 50 łodzi torpedowych i sześć wielkich parowców. Jak bardzo naród szwedzki jest przejęty reorganizacyą swej armii, dowodzi tego okoliczność, iż niedawno wszyscy niemal z rodziną królewską na czele — którzy mają jakiekolwiek pretensye do kas państwowych, zrzekli się ich dobrowolnie na pewien przeciąg czasu (na tydzień) a pieniądze państwowe zaoszczędzone w ten sposób, obrócone być mają na cele wojskowe, a mianowicie na sprawienie jednej łodzi pancernej.

Lord Derby.

Przed kilku dniami zapisaliśmy w kilku słowach śmierć lorda Derby. Oto kilka jeszcze szczegółów z biografii tego znakomitego człowieka.

Szef starożytnej przemożnej rodziny Stanley'ów, 15-ty z rzędu hr. Derby, który umarł na zamku swoim w Knowsley, urodził się w r. 1826-ym, studya odbył w Eton, Rugby i w Cambridge. Opuściwszy Uniwersytet w r. 1848-ym, podróżował po Ameryce i, choć w kraju swoim nieobecny, wybrany został na członka Izby niższej z miasta King's Lyune, które też reprezentował aż do chwili, kiedy po zgonie ojca (1869) zasiadł w Izbie parów. Wiadomo, że ojciec jego był trzykrotnie pierwszym ministrem Anglii; w każdym jego gabinecie ówczesny lord Stanley zajmował wysokie stanowisko: był najprzód podsekretarzem do spraw zagranicznych (1852), ministrem do spraw indyjskich (1858 — 59) i jako taki przeniósł odpowiedzialność za administracyę Indyj z dawnej kompanii wschodnio-indyjskiej na gabinet londyński, wreszcie w roku 1866-ym objął tekę spraw zagranicznych.

Zmarły należał do przeciwników Benjamina Disraeliego; chociaż więc, jako potężny reprezentant dziejowego toryzmu, nie odmówił autorowi „Viviana Grey'a“ poparcia i był ministrem spraw zagranicznych w gabinecie, sformowanym w r. 1874-ym, to jednak w cztery lata później, nie mogąc zgodzić się na wysłanie floty do Bosforu, opuścił stronnictwo nowo-torysowskie i przystąpił do whigów. W gabinecie Gladstone'a (1882 — 85) był ministrem spraw kolonialnych, ale po zapowiedzi samorządu Irlandyi rozstał się z obozem liberalnym i działał czynnie z unionistami, wśród których celował wymową i których organizacye zasilał funduszami po królewsku. Przypomnieć warto szczegół, że kiedy Grecy postanowili w roku 1862-im mieć króla Anglika, a książę Edynburski korony helleńskiej nie przyjął, ofiarowali ją ówczesnemu lordowi Stanleyowi. On jednak również uchylił się od zaszczytu, mówiąc: „Jestem przecież następcą krzesła ojcowskiego w Westminsterze“.... Hrabia Derby żonaty był z wdową po ojcu lorda Salisbury, lecz potomstwa nie zostawił. Tytuły więc i dobra przechodzą na jego brata, lorda Stanleya of Preston, obecnie namiestnika królewskiego w Kanadzie.

Majątek zmarłego był olbrzymi, a dochody wynosiły krocie funtów szterlingów. Lord Derby odznaczał się wielką ofiarnością na cele polityczne, i tak podczas wyborów w r. 1880 ofiarował milion złr. na cele agitacyjne.

KRONIKA

Lwów, 1 maja.

— **Najprz. ks. biskup Puzyna**, który od pewnego czasu zapadł na zdrowiu i w tych dniach przebywał bolesną operacyę, ma się dzisiaj, co stwierdzamy z prawdziwą pociechą, znacznie lepiej. Stan zdrowia czcigodnego pacyenta nie budzi już żadnych obaw.

— **Awans w korpusie galicyjskiej żandarmeryi** ogłoszony w *Dzienniku rozporządzeń dla c. k. żandarmeryi* z dnia 27 kwietnia b. r. nr. 3. Podpułkownikiem został mianowany major Franciszek Indra zastępca krajowego komendanta żandarmeryi we Lwowie. Majorami rotmistrze: Franciszek Polak eksponowany w Krakowie i Emanuel Jansa de Tannenau przy krajowej komendzie żandarmeryi we Lwowie. Rotmistrzami porucznicy: Teodor Rudziński komendant szkoły żandarmeryi we Lwowie i Edmund Wittich komendant oddziału w Rzeszowie. Porucznikami podporucznicy: Maksymilian Hagauer (Rawa ruska), Wiktor Szymala (Kraków), Karol Jahoda (Zaleszczyki), Otto Selinka (Rzeszów) i Józef Foreitnik (Stanisławów). Podporucznikiem zastępca oficera Józef Pattek we Lwowie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Turce z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 7 czerwca bieżącego roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Raut Panieński.** Zbliża się już chwila tego rautu, który w mieście naszem budzi ogólne zainteresowanie Niepomyliliśmy się twierdząc przed kilku dniami, że raut na cel taki, jak kolonie wakacyjne dla dziewcząt i z tak uroczą nazwą, nie potrzebuje reklamy. Jutro, jesteśmy pewni, sala kasyna Miejskiego zapełni się po brzegi, a zaręczyć możemy, iż zabawa będzie świetna i niezwykła. Od kilku dni artyści pracują nad dekoracyą sal, która będzie w całem znaczeniu tego wyrazu wspaniałą. Małą salę zamieniono w błękitny buduar, przystrojony dywanami i zwierciadłami. Komitet zbiera się codziennie pod przewodnictwem hr. Wandy Badenianki, która z całym zapałem zajmuje się wszelkimi szczegółami rautu. Dzięki też jej niezmordowanym zabiegom będzie on jednym z najświetniejszych. Program ułożony już stanowczo, jest niezmiernie urozmaicony. Pan Fiszer wypowie jeden ze swych najlepszych monologów, panna Biondelli będzie spiewała, a głos jej dźwięczny, świeży i urocza postać stanowią już niemałą atrakcyę. Będą i żywe obrazy, których ułożeniem zajmują się tacy artyści, jak pp.: Styka, Kossak i Sozański. W obrazach tych wezmą udział panie: Ambroziewiczowa, Wechslerowa i Zajączkowska, panny: Kostrakiewicz, Młodnicka, Rylska, Rożyńska, Kubicka i Kropiowska. Podczas tych obrazów, które zachwycać będą oko, muzyka wojskowa pod kierownictwem p. Rolla wykona za sceną kwartet smyczkowy. Artystyczna więc rozkosz będzie zupełną. Kierownictwo części muzykalnej objął p. Niewiadomski. Że jednak samym zachwytem żyć niepodobna, więc będzie i bufet, zaopatrzony sowicie. Pomyślano o wszystkiem, aby uczestnikom zabawy było miło i swobodnie; ze strony komitetu i jego przewodniczącej nie szczędzono zachodów i trudu, a to w tem przekonaniu, że urządzając zabawę na cel tak szlachetny, odgaduje się dobre intencye ogółu naszego, zawsze chętnie spieszącego tam, gdzie idzie o spełnienie szlachetnego czynu. A zaiste, wśród czynów pięknych, przychodzenie w pomoc dziatwie, potrzebującej odpoczynku i odetchnięcia świeżem powietrzem, jest jednym z najpiękniejszych. Dać siły i zdrowie młodemu pokoleniu, to znaczy zapewnić całemu społeczeństwu lepszą przyszłość. Ani chwili wątpić nie możemy, iż cel ten, tak powszechnie uznawany, sprowadzi jutro do kasyna Miejskiego tych wszystkich, którym szlachetne intencye komitetu i jego młodziutkiej przewodniczącej nie są obce. Osobistym, a nie tylko materyalnym udziałem zaznaczyć to należy, a my z naszej strony zaręczyć możemy, iż uczestnicy wdzięczni nam będą za zachętę, — jeżeli w ogóle zachęta potrzebna tam, gdzie idzie o spełnienie dobrego uczynku. — Cieszcie się biedne dziewczątka! — powtarzamy raz jeszcze to, cośmy przed kilku dniami napisali. — Dzięki inicyatywie serc młodych, odczuwających wasze potrzeby, i wasze serca uderzą żywszem tętnem i wasze twarzyczki zajaśnieją zdrowiem — będziecie mogły odetchnąć świeżem powietrzem Morszyna i nabrać sił do dalszej pracy i życia!

Bilety są do nabycia dziś w poniedziałek i jutro we wtorek w kancelaryi kasyna Miejskiego. Cena biletu 1 zł. Dwie loże są do sprzedania.

— **Jubileusz Towarzystwa pedagogicznego.** W lipcu b. r. przypada 25-letnia rocznica założenia Towarzystwa pedagogicznego, które w ciągu tego czasu swego istnienia złożyło liczne dowody swej żywotności a przyniosło nie mało korzyści społeczeństwu naszemu. Celem urządzenia tej uroczystości, uchwalił zarząd główny Towarzystwa utworzyć komitet obywatelski, którego pierwsze posiedzenie odbyło się w ubiegłą sobotę pod przewodnictwem ks. Jerzego Czartoryskiego. Dostojny przewodniczący zagaił w krótkich a wymownych słowach posiedzenie, poczem udzielił głosu prezydentowi miasta p. Mochnackiemu. P. Mochnacki powitawszy zgromadzonych w imieniu miasta i w gorących słowach złożywszy hołd zasługom Towarzystwa pedagogicznego, postawił wniosek, aby ze względu na mającą się odbyć w r. 1894 powszechną Wystawę krajową, odłożyć obchód jubileuszu z roku bieżącego na rok przyszły. To będzie jeden z momentów świetnych Wystawy, a zarazem Wystawa, która ma przedstawić pełny obraz naszej działalności i wiekowej pracy, doda blasku obchodowi. Po przemówieniu pp.: Zulińskiego, Bolesława Baranowskiego i innych uczestników zgromadzenia, za wnioskiem p. prezydenta miasta, wniosek ten jednogłośnie uchwalono. Książę przewodniczący przyrzekł przedstawić tę uchwałę zgromadzenia zarządowi głównemu. Następnie zgromadzenie ukonstytuowało się w komitet obywatelski, celem urządzenia jubileuszu Towarzystwa pedagogicznego i wybrało przewodniczącym pana prezydenta miasta Mochnackiego a wiceprezesami: profesora Uniwersytetu dr. Gustawa Roszkowskiego i emer. radcę szkolnego p. Olszewskiego.

† **Józef Bliziński,** o którego zgonie w Krakowie doniósł telegram, zamieszczony w sobotnim numerze *Gazety*, zgasł z wielką szkodą dla sztuki przedwcześnie i wbrew przepowiedniom wielu, którzy jego niezwykle silnej organizacyi długie jeszcze przepowiadali życie. Kilka słów wspomnienia, należnego ś. p. Blizińskiemu, jako wielkiemu atorowi dramatycznemu, znajdą czytelnicy w fejletonie — tutaj podajemy niektóre daty z życia znakomitego autora.

Józef Bliziński urodził się w Warszawie dnia 9 marca 1827 roku, tu ukończył gimnazyum gubernialne, a po otrzymaniu patentu w roku 1843 uczęszczał na kursa prawne. W r. 1845 przeniósł się na wieś do odziedziczonego majątku w włocławskiem i gospodarował czas dłuższy. Już wówczas zaznaczyło się jego zamiłowanie do sceny: w r. 1847 teatr warszawski wystawia sztukę, tłumaczoną przez Blizińskiego. Z oryginalną komedyą wystąpił dopiero w 33 roku życia: jest nią jednoaktówka wierszowana „Imieniny“, drukowana w r. 1860 w ówczesnej *Gazecie Codziennej*. Nastąpiła długa przerwa w dramatycznej działalności Blizińskiego, wypełniona pisaniem nowelek i humoresek. Po przeniesieniu się do Warszawy Bliziński drukuje w r. 1871 w *Gazecie Polskiej* trzyaktową komedyę prozą „Przezorna mama“, rzecz stojąca bez porównania wyżej od poprzedniej, ale również jeszcze daleką od późniejszych jego arcydzieł. Miał z niemi niebawem wystąpić Bliziński. W r. 1873 teatr wsrszawski wystawia genialną jednoaktówkę „Marcowy kawaler“, która zdobywa autorowi jednym zamachem wielkie imię w polskiej literaturze teatralnej. Z warszawskich jeszcze czasów pochodzi „Ojczulek“ (później przerobiony na „Uczuciowych“), „Chleb ludzi bodzie“ (także pod tytułem „Mośkowe swaty“). W roku 1876 przeniósł się Bliziński do Galicyi i kupił Bóbrkę w powiecie liskim. Dwanaście lat walki z gospodarstwem, które nie szło, przesiedział na wsi, a ten czas jest zarazem epoką powstania największych arcydzieł jego. Z krakowskiego konkursu dramatycznego wychodzi w r. 1877 uwieńczony pierwszą nagrodą „Pan Damazy“, a po „Mężu od biedy“ (1878), w r. 1881 „Rozbitki“.

Ostatnią pracą Blizińskiego był „Chwast“.

Najważniejsze komedye Blizińskiego drukowały się w lwowskiej „Bibliotece teatrów,“ a w roku 1890 wydał Altenberg zbiorową edycyę jego sztuk, która wszakże nie jest kompletną. „Pan Damazy“ tłómaczony jest na język niemiecki i czeski.

Na pierwszą wiadomość o śmierci znakomitego komedyopisarza, ukonstytuował się w Krakowie komitet, złożony z literatów, dziennikarzy i artystów dramatycznych pod przewodnictwem prezesa Koła literacko-artystycznego, pana Juliusza Kossaka. Komitet wybrał ściślejszą komisyę, mającą się zająć urządzeniem pogrzebu. W skład tej komisyi wchodzą, oprócz p. Juliusza Kossaka, jako przewodniczącego, pp.: Bałucki, Ehrenberg, Kleczkowski, Orłowski i Sarnecki. Pogrzeb odbędzie się we czwartek. Zabalsamowania zwłok zmarłego dokonał profesor Browicz.

† **Aleksander Littich,** weterynarz krajowy i referent spraw weterynarskich w c. k. Namiestnictwie, zmarł w ubiegłą sobotę wieczorem. Pozostawia on po sobie szczery żal tych wszystkich, którzy mieli sposobność ocenić jego niepospolite zdolności i zacność charakteru. Ś. p. Littich, urodził się w roku 1843 w Królestwie Polskiem. Nauki gimnazyalne pobierał najprzód w Piotrkowie, następnie w Warszawie, gdzie z otwarciem szkoły przygotowawczej zapisał się w poczet uczniów nowej instytucyi. Zmuszony po roku 1863 opuścić kraj rodzinny, udał się naprzód do Cannes,, gdzie odbywał studya wojskowe, a następnie do Alfort pod Paryżem, gdzie poświęcił się naukom weterynarskim. W r. 1869 po przybyciu do Galicyi zajął posadę nauczyciela w szkole rolniczej w Czernichowie. Pracując tam przez lat 5, najchlubniejsze pozostawił po sobie wspomnienie. Po przejściu do służby rządowej przez lat dwa pozostawał w Husiatynie; następnie powołany został do c. k. Namiestnictwa we Lwowie. Dzięki wybitnym zdolnościom i sumiennej pracy, zajął wnet stanowisko weterynarza naczelnego, a zarazem referenta w tym dziale. Cześć jego pamięci!

† **Bolesław Ziembicki,** rewident Wydziału krajowego, umarł po ciężkiej i dłuższej chorobie. Zmarły, który odznaczał się zaletami charakteru i serca, pozostawia ogólny po sobie żal kolegów i przełożonych. Pogrzeb odbył się wczoraj przy licznym udziale publiczności. Zmarły był jednym z synów dr. Ziembickiego nestora lekarzy polskich a bratem dr. Grzegorza Ziembickiego prymaryusza szpitala powszechnego.

— **Wojciech Kossak,** znany zaszczytnie artysta-malarz, przybył do Lwowa, celem rozpoczęcia z panem Styką panoramy na wystawie krajowej. Obaj artyści wygotowali już szkice, które pozwalają wróżyć o piękności dzieła.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we wtorek o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Egzamina** piśmienne pod nadzorem (klauzurowe) kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych rozpoczną się w lwowskiej c. k. komisyi egzaminacyjnej w dniu 2 czerwca r. b.; począwszy zaś od dnia 5 czerwca odbywać się będą egzamina ustne. W tym samym czasie mogą przystąpić do egzaminu kandydaci, ubiegający się o kwalifikacyę nauczania języka francuskiego jako przedmiotu nadobowiązkowego lub o kwalifikacyę uczenia stenografii.

Dr. Ludwik Ćwikliński.

— **Z Uniwersytetu.** P. Saul Rafał Landau, rodem z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora praw.

— **Wyścigi konne we Lwowie.** Ciąg dalszy.

Dzień trzeci, środa dnia 28 czerwca:

Bieg I. „Handicap“. Nagroda 1000 zł. ofiarowana przez hr. Helenę Mier, z których 800 zł. pierwszemu, 200 zł. drugiemu koniowi.

Bieg II. Wojskowy bieg myśliwski. Nagroda honorowa, ofiarowana przez Jego ces. i król. Wys. Arcyksięcia Leopolda Salwatora i 600 zł. ofiarowane przez pułki kawaleryi i artyleryi, stojące załogą w Galicyi i na Bukowinie i przez hr. Alberta Cetnera. (Z tych 400 zł. pierwszemu, 200 zł. drugiemu, wkładki do wysokości 150 zł. trzeciemu koniowi).

Bieg III. Popis w skakaniu koni wierzchowych. (Panowie jeżdżą). 1. Nagroda honorowa, ofiarowana przez ks. Ludwika Windisch-Graetza; 2. nagroda honorowa, ofiarowana przez JE. bar. Lohneysena; 3. nagroda honorowa, ofiarowana przez hr. Juliusza Bielskiego. Jeżeli

6 koni tylko w popisie udział weźmie, zostaną dwie nagrody, jeżeli ośm koni lub więcej, zostaną wszystkie trzy nagrody rozdzielone.

Bieg IV. Bieg myśliwski. Nagroda ofiarowana przez miłośnika jazdy konnej. Dla koni 4-letnich i starszych półkrwi, w Galicyi urodzonych, które nigdy biegu na publicznym torze ani gładkiego, ani z przeszkodami nie wygrały, będących własnością krajowców. Meta 4800 m. Waga własna. Jeżdżą w kolorach panowie, wyłącznie krajowcy i cywilni lub oficerowie c. i k. rezerwy i nieczynnej obrony krajowej.

Bieg V. Gonitwa myśliwska. Nagroda honorowa. Dla koni wszystkich krajów i wszelkiego pochodzenia, będących własnością i jeżdżonych przez członków galic. Towarzystwa chowu koni i wyścigów, lub oficerów c. i k. armii i obrony krajowej a należących do pułków stojących załogą w Galicyi i na Bukowinie. Meta około 6000 m. zwykłego myśliwskiego terenu.

(Dok. nast.)

— **Nasi rodacy na obczyźnie a Wystawa krajowa.** Wspominaliśmy już na tem miejscu, iż dyrekcya Wystawy r. 1894 mianowała delegatów swoich w różnych stronach Europy. Pomiędzy nimi urząd generalnego delegata na Francyę i jej kolonie przyjął p. J. J. Rayski w Paryżu. Z otrzymanego w dniu wczorajszym pisma tegoż delegata dyrekcya dowiedziała się, iż p. Rayski rozpoczął już swoją działalność i to, jak na początek, bardzo obiecująco Przedewszystkiem zwołał on w dniu 11 i 21 b. m. dwa walne zebrania na których rodacy nasi w stolicy Francyi zamieszkali roztrząsali zadanie i doniosłość wystawy krajowej. W skutek tych obrad oświadczyli niezwłocznie gotowość wzięcia udziału w Wystawie: słynny podróżnik Dybowski (okazy, mapy i fotografie z wyprawy afrykańskiej), Dygat, Trawiński, Dybowski, Rayski i Goldstein (prace naukowe i literackie), Godebski (rzeźba), Reyzner, Słupski, Kanigowska, Flamówna, Sienicka, Duninówna i Dygatówna (malarstwo), Rayski (hafty artystyczne ręczne), Amszyński (jubilerstwo artystyczne), Zwierski (mechanika), Reiff (drukarstwo), Reinhold (fabryka sreber i Bączkowski (krawiectwo damskie). Dr. Elczaninow z St. Calais złożył przytem fr. 50 na cele wystawy. W dalszym ciągu zamierza udać się p. Rayski na prowincyę, co zapewne nie przyjdzie mu też bez trudności. Dla skompletowania grupy patentów i wynalazków zwrócił się delegat do ministeryum i tu zamyśla czynić cierpliwe poszukiwania; zważywszy, iż należy stosy patentów przeglądnąć, gdyż we Francyi nie są onę według narodowości zapisywane, a nadto, iż pisownia nazwisk wielu polaków może być na oko obcą, zrozumiemy łatwo ogrom zadania delegata. Przyrzekł nadto p. Rayski zawiązać stosunki z prasą francuską. Nie potrzebujemy chyba dodawać z jak żywą wdzięcznością przyjęła dyrekcya wystawy usługi p. Rayskiego, którego serce bije tak gorąco dla spraw kraju, mimo, iż odeń górami i rzekami oddzielone.

— **Datek.** Dr. Seifman Piotr, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Litticha Aleksandra, złożył na fundacyę stypendyjną dla uczniów c. k. Szkoły weterynaryi we Lwowie 10 zł. w. a.

— **Wycieczka** lwowskiego klubu cyklistów do lasku obroszyńskiego odbędzie się przy sprzyjającej pogodzie na dniu 7 maja b. r. Udział w wycieczce może wziąć każdy z członków klubu jako też każdy, polecony przez jednego z członków za złożeniem wkładki w kwocie 1 zł. W lasku składkowa uczta i muzyka wiejska będą oczekiwały uczestników wycieczki. Lista dla chcących brać udział otwarta do dnia 6 maja w sklepie u p. Stefana Pieleckiego.

— **Orkiestry wojskowe** przygrywać będą w miesiącu maju w następującym porządku: w ogrodzie miejskim dnia 5 (pułk 24), 12 (pułk 30), 19 (pułk 55), 26 (pułk 80); na Wysokim Zamku dnia 2 (p. 55), 10 (p. 30), 31 (p. 24); w parku Kilińskiego dnia 3 (p. 80), 16 (p. 80), 30 (p. 55); przed komendą korpuśną dnia 4 (p. 30), 18 (p. 80), 25 (p. 55); przed gmachem Namiestnictwa dnia 9 (p. 55), 23 (p. 30); przed gmachem inwalidów dnia 23 (pułk 24), na strzelnicy miejskiej dnia 17 (p. 24).

Początek produkcyi zawsze o godzinie $5^1/_2$ po południu.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 1 maja bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 29 kwietnia do 12 w południe dnia 1 maja b r, mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2—4). stan nieba zmienny, a powietrze miernie wilgotne (65 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +9,1°C., najwyższa +19,0°C. wczoraj po południu, najniższa +0,6°C. wczoraj rano.

Wczoraj była cały dzień pogoda, dziś rano zachmurzyło się silnie.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm.

Prognoza na dobę 2 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3—4); średnia temperatura podniesie się do +10°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza obniży się do 60 proc.; opadu nie będzie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, na dochód funduszu emerytalnego dla wdów i sierot po literatach „Miód kasztelański", komedya w 3 aktach J. I. Kraszewskiego, pierwszy gościnny występ pana Wincentego Rapackiego artysty teatrów warszawskich. — Jutro, we wtorek, przedstawienie składane i na ogólne żądanie „Pajace", opera w 2 aktach z prologiem, słowa i muzyka Leoncavalla, w tłómaczeniu A. Kiczmana.

Pomnik Mickiewicza. W obec pogłosek niepokojących o funduszach przeznaczonych na pomnik Mickiewicza, jakoteż o samym pomniku, umieszcza *Czas* następujące wyjaśnienie. Stan sprawy przedstawia się jak następuje:

Zupełnie wykończone są już roboty granitowe, a trzy figury boczne pomnika już odlane z bronzu. Roboty granitowe nadeszły do Krakowa, formalności cłowe zostały załatwione i w dniach najbliższych granity znajdą się już na placu budowy. Dalej gotowa jest figura główna poety w gipsie, która niebawem już zostanie odlana. Trzy figury boczne już gotowe, wysłane zostały z Rzymu i nadejdą tutaj najdalej w początkach maja. Figura główna będzie na miejscu najdalej dnia 1 września.

Co się tyczy wreszcie czwartej figury bocznej, to p. Rygier pracował już nad nią trzy miesiące; w połowie maja zaś po rozpoczęciu robót architektonicznych, które wykonywać będzie Włoch z Medyolanu pod nadzorem technicznego konsulenta komitetu p. Stryjeńskiego, p. Rygier uda się do Rzymu i wykończy ową figurę.

Przypomnieć trzeba, że termin ostatecznego wykonania pomnika, w myśl kontraktu zawartego z artystą, upływa dopiero w dniu 20go listopada b. r. Otóż zapewnić możemy, że obecnie nie ma najmniejszej podstawy do przypuszczenia, iżby termin ten nie miał być dotrzymany. Przeciwnie, jest wszelka nadzieja, że pomnik będzie gotowy przed dniem 20-go listopada b. r.

Nie myślimy zatajać, że opóźnienia w tej sprawie zachodziły, ale opóźnienia tylko w wykonaniu, a raczej odstawieniu pojedynczych części, co jednak, jak powiedzieliśmy, na termin wykończenia całości wpływu mieć nie będzie. Również nastąpiła zmiana w porządku dostarczania pojedynczych części; zmiana ta wszakże dokonana za zgodną wolą stron obu, t. j. komitetu budowy i artysty, jest nie tylko prawnie dozwoloną modyfikacyą kontraktu przez samychże kontrahentów, ale, co ważniejsze, faktycznie nieszkodliwą. Nieszkodliwą dla tego, że i w wypłatach zaszła odpowiednia zmiana porządku, albowiem wypłacano p. Riegerowi w miarę odstawy tylko te sumy, które mu się w myśl kontraktu za odstawione części należały.

Co się tyczy w szczególności tych wypłat, to uskuteczniono je w sposób następujący:

P. Rygier otrzymał w myśl umowy przed rozpoczęciem robót zaliczkę na nie w sumie 6000 zł. Po wykonaniu figury Mickiewicza w gipsie w wielkości naturalnej i przyjęciu figury przez komisyę artystyczną, wypłacono p. Rygierowi dalszą zaliczkę 10.000 zł. Za trzy figury boczne, przyjęte przez komisyę artystyczną, zapłacono po 5000 zł., czyli 15.000 zł. Za wykonanie fundamentów otrzymał p. Rygier 5000 zł., zaś za odstawione do Krakowa granity 10.000 zł. Razem wypłacono artyście sumę 46.000 zł., przeto w myśl umowy otrzyma on jeszcze 54.000 zł.

Stan funduszu, przechowanego w kasie miejskiej, wynosi w tej chwili z górą 71.000 zł. bez doliczenia odsetek za rok bieżący. Z pozostałej po zupełnem zapłaceniu należytości p. Rygiera reszty (z górą 17.000 zł.), część (przeszło 10.000 zł.) użyta będzie na urządzenie otoczenia pomnika, część zaś oddana będzie do dyspozycyi pełnego komitetu, który odbędzie wówczas posiedzenie.

P. Krzesz, znany artysta-malarz, powrócił w tych dniach do Lwowa ze swej wycieczki do Włoch i Francyi południowej. Podróż ta nie przeminęła bez rezultatu i korzyści dla sztuki. W pracowni artysty w Muzeum Przemysłowem mieliśmy sposobność w tych dniach oglądać kilkanaście szkiców z Południa, pełnych życia i prawdy, pełnych owego tchnienia przyrody, którego nigdzie tak głęboko odczuć nie można, jak w blaskach południowego słońca. Spodziewamy się, iż szersza publiczność będzie mogła podziwiać te śliczne szkice na Wystawie naszej. P. Krzesz ma zamiar zabawić we Lwowie kilka tygodni.

W operze wiedeńskiej zostanie w październiku, w dzień Imienin Najj. Pana przedstawiona opera „Santa-Lucia" z muzyką Tasci. Rolę tytułową odtworzy pani Bellincioni; potem będą przedstawione „Pajace" Leoncavalla, „Pocałunek" Smetany i balet p. n. „Pięć zmysłów" Rodaza i Van Dycka. Panna Abendroth została zaangażowana do opery od 1 września 1894.

O otwarciu salonu paryskiego telegrafują do *Neue fr. Presse*: Wczoraj otwarto salon na polach Elizejskich; obrazów zawiera on 1800. Publiczność zgotowała entuzyastyczne przyjęcie dwom obrazom Roybeta; jeden z nich kolosalny przedstawia Karola Śmiałego, wjeżdżającego do kościoła i mordującego żony i dzieci swoich nieprzyjaciół. Drugi obraz przedstawia scenę rodzajową z wieków średnich. Ogólnie otrzymują, że Roybet otrzyma medal bronzowy. W wielkiej sali wystawiony olbrzymi obraz Munkaczego, przeznaczony do węgierskiego parlamentu p. n. „Pochód Arpada przez Węgry". Jednem z najlepszych płócien jest obraz Almy Tademy, przedstawiający Heliogabala przy uczcie, darzącego swych gości różami.

Z Akademii francuskiej. Przyjęcie p. Bornier, popularnego autora dramatu p. n. „Córka Rolanda" odbędzie się 25 maja. Kandydatem na krzesło opróżnione przez śmierć Taine'a jest Anatole Leroy-Beaulieu.

Odznaczenie. Hiszpańska królowa-regentka odznaczyła świeżo profesora Józefa Brandta, mianując go komandorem orderu Izabeli katolickiej (*Comendador de la Real Orden de Isabel la Católica*). Odznaczenie to otrzymał Brandt w skutek wystawienia zeszłej jesieni w Madrycie obrazu „Pieśń zwycięsców". Dzieło to, nagrodzone na wystawie berlińskiej w r. 1881 wielkim złotym medalem, znajduje się obecnie na wystawie Zachęty sztuk pięknych w Warszawie, gdzie je zatytułowano: „Powrót Zaporożców z wyprawy na Tatarów".

Czasopismo techniczne, organ Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, zawiera w nr. 8 z dnia 25 kwietnia b. r. na czele sprawy Towarzystwa, poczem następuje dokończenie rozprawy p. A. Nawratila, o sposobach zabezpieczenia niebezpiecznych urządzeń w przedsiębiorstwach rolniczych z 11 ilustracyami; dalej artykuł inżyniera A. Sołtyńskiego o bazalcie berestowieckim, w końcu przegląd czasopism i robót technicznych, rozmaitości i ogłoszenia.

Lotar Dargun.

Lotar Dargun, dr. praw i filozofii, dziekan wydziału prawa i administracyi w Uniwersytecie Jagiellońskim, profesor zwyczajny historyi państwa i prawa niemieckiego, członek komisyi historycznej i prawniczej Akademii Umiejętności, członek komisyi rządowej egzaminacyjnej oddziału historyczno-prawniczego, sądowego i politycznego, zmarł w sobotę o godzinie pół do 10 rano na zapalenie opon mózgowych. Urodził się d. 7 października 1853 roku w Opawie, na Szląsku austryackim, odbył w Krakowie studya gimnazyalne, poczem w r. 1871 udał się do Wiednia na tamtejszy Uniwersytet. Tu poświęcał się przeważnie naukom historycznym i filozoficznym, a w roku 1877 uzyskał stopień doktora filozofii. Zapisał się następnie na wydział prawa w Wiedniu, a wróciwszy w roku 1880 do Krakowa, uzyskał tu w r. 1881 stopień doktora praw. Habilitował się w Uniwersytecie Jagiellońskim z prawa niemieckiego i rozpoczął wykłady z tego przedmiotu w kursie zimowym 1882/3. Półrocze zimowe 1883/4 przepędził w Berlinie w celach naukowych; w maju 1884 r. został mianowany nadzwyczajnym profesorem, zaś dnia 22 czerwca 1888 r. zwyczajnym profesorem historyi państwa i prawa niemieckiego. Na bieżący rok szkolny wybrany został dziekanem wydziału prawa i administracyi Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Z prac naukowych zmarłego wymieniamy następujące: „O pokrewieństwie przez same tylko matki u dawnych Germanów" (Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział historyczno-filozoficzny); „O początkach prawa spadkowego", „O pierwotnych formach własności, „Prawo frankońskie i prawo światowe", „O zabezpieczeniu robotników od wypadków (*Przegląd sądowy i administracyjny*); „O zastosowaniu etnografii do historyi prawa" (*Przewodnik naukowy i literacki*); prace w języku niemieckim: „König Heinrich VII", „Zum Problem des Ursprung der Ehe", „Mutterrecht und Erbehe", „Ursprung und Entvickelungsgeschichte des Eigenthums", „Arbeitskapital und Normalerwerb", „Egoismus u. Altruismus in der National-Oekonomie", „Zur Methodik der sociologischen Rechtswissenschaft", drukował w najpoważniejszych pismach i wydawnictwach fachowych niemieckich, *Forschungen sur deutschen Geschichte*, *Archiv für Anthropologie*, *Zeitschrift für vergleich. Rechtswiss.*, *Zeitschrift für gesammte Staatswissenschaft*, *Sociologische Studien*, *Archiv für öffentl. Recht*. Pomijamy mniejsze prace i recenzye profesora Darguna, zaznaczając jedynie, że miał sobie przydzielony stały referat o publikacyach na polu historyi prawa niemieckiego i porównawczej nauki prawa dla wychodzącego w Stuttgarcie *Centralblatt für Rechtswissenschaft*. Podjętego przez grono uczonych niemieckich, dotąd nieukończonego dzieła *Handwörterbuch der Staatswissenschaften*, prof. Dargun był współpracownikiem.

Nieobliczalną jest strata — pisze *Czas* — jaką polska nauka ponosi przez śmierć Lotara Darguna, nieobliczalną dlatego, że spodziewać się było można, iż to wszystko, co dotąd zrobił, to dopiero mniejsza część jego pracy. Możemy śmiało nad stratą dla polskiej ubolewać nauki: bo Dargun, choć z niemieckiej rodziny pochodził, nietylko żył się ze społeczeństwem naszem, ale wszedł w nie, Polakiem się stał sercem i duszą. Ilekroć rozchodziły się wieści o powołaniu go na jakiś większy Uniwersytet niemiecki, Dargun z pewną przykrością mówił o pogłoskach oświadczając, że jest Polakiem i wśród Polaków chce pracować.

Nie może być mowy o określeniu tu dzisiaj naukowej wartości i znaczenia dzieł zmarłego. Wystarczy stwierdzić, że był to umysł nietylko ścisły, ale i głęboki erudyt, z umysłem na wskróś oryginalnym. To też takie jego prace, jak „Mutterrecht," którego tom drugi przygotowywał właśnie do druku, wywołały w całym świecie naukowym wrażenie bardzo silne. Słynny, niedawno zmarły Ihering napisał po wyjściu pierwszego tomu do Darguna list, pełny nietylko uznania, ale entuzyazmu. Szeroka podstawa porównawcza, na której nasz uczony budował, nadała jego pracom tę cechę rzeczy nietylko głęboko przemyślanych, ale prawie definitywnych, skończonych, pewnych, niezachwianych.

Obdarzony wielkiem poczuciem piękna, posiadał śp. Dargun gorące zamiłowanie dla sztuki; zbiór jego sztychów należy do najpiękniejszych w Krakowie. Czytelnicy pamiętają z pewnością piękne listy Darguna z „Salonu paryskiego", drukowane w *Czasie* przed kilku laty. Przypominamy też niedawną obszerną recenzyę z książki pana Łozińskiego: *Juris ignorantia*.

Nie wolno nam zamknąć tego wspomnienia bez zaznaczenia, jak głębokim i szczerym jest żal, który śmierć ta wywołała wśród kolegów i uczniów zmarłego. Miłość i szacunek jednych, uwielbienie drugich, objawiły się już wymownie podczas krótkiej choroby ś. p. Darguna współczuciem, pełnem niepokoju i obawy. Niestety, niepokój był uzasadniony, nie płonne obawy. Śmierć wyrwała z pośród nas dzielnego i serdecznego człowieka, wielkiego uczonego, pisarza niepospolitej miary, znakomitego profesora, gorącego obywatela, najlepszego męża i ojca. Bóg przyjmie go do swojej chwały, bo zacnem było jego życie i praca szlachetna.

Pogrzeb ś. p. Darguna odbył się dzisiaj, o godz. 4 po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Lwowsko-Czerniowiecka wykazuje w upłynionym roku czysty zysk w kwocie 1,031.865 zł. czyli o 131.198 zł. więcej, niż w roku poprzednim. Z dokonanych obliczeń wynika, że Rada nadzorcza będzie mogła o 1 zł. podnieść dywidendę, która wynosiła w roku ubiegłym 13 zł. Dotąd wszakże nie powzięto uchwały, co do użycia czystego zysku.

Kalendarz rybacki. Do 15 maja nie wolno łowić: lipienia, głowacicy i świnki; od 16 maja brzanki, brzany i cyrty, zaś przez cały maj wyrozuba, czopa, sandacza i raka

samicy. Raki samce wolno łowić i sprzedawać. Złowione raki i ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W maju dobry czas do łapania na wędkę: pstrąga, łososia i jaźwicy.

Targ zbożowy.

Lwów, 1 maja: pszenica 7·25 do 8·60, żyto 6·25 do 6·50, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·75 do 6·—, rzepak 11·— do 12·—, groch 6·20 do 9·—, wyka 4·75 do 5·50, nas. lniane 11·50 do 12·—, nasienie konopne 9·— do 9·75, bób 9·50 do 11·—, bobik 5·75 do 7·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 60·— do 70·—, biała 65·— do 75·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 22·— do 24·—, anyż 39·— do 41·—. kukurudza stara 5·— do 5·80, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 12·— do 13·—. Waranty na wrzesień 14·— do 15·—.

Usposobienie stałe.

Kraków: pszenica biała 8·50 do 8·90, czerwona 8·40 do 8·80, żółta 8·35 do 8·80, żyto 6·60 do 7·—, jęczmień browarny 5·85 do 6·25, pastewny 5·40 do 5·50, owies 6·— do 6·50, groch 6·50 do 9·—, koniczyna czerwona 55·— do 70·—, biała 50·— do 65·—, rzepak 2·50 do 13·—.
Usposobienie lepsze.

Podwołoczyska: pszenica 7·40 do 7·60, żyto 5·65 do 5·85, jęczmień brow. —·— do —·—, pastewny —·— do —·—, owies 4·70 do 4·—, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—, rzepak —·— do —. kartofle 1·—, do 1·30, gorzelniane 1.— do 1·10 nkr. konopie —·—, mak —·— do —·—.

Praga: pszenica czeska 8·40 do 9·—, węgierska 9·— do —·—, morawska 8.55 do 8·65, żyto 7·15 do 7·40, owies 6·60 do 6·90, soczewica —·— do —·—. groch —·— do —·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·20 do 8·50, rzepak 15·— do —·— olej rzepakowy 34.25 do 34·50, kukurudza —·—, wyka —·— do —·—, mak —·— do —, nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—.

Budapeszt: pszenica na jesień 8·09 do 8·11, na wiosnę 7·79 do 7·81, maj-czerwiec 7·79 do 7·81, kukurudza —·— do —·—, na maj-czerwiec 4·71 do 4·72, lipiec-sierpień 4·91 do 4·92, owies na jesień 6·07 do 6·09, na wiosnę 6·05 do 6·10, rzepak 14·50 do 14·75, spirytus 14·50 do 15·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował onegdaj w południe Najd. Arcyksięcia Ferdynanda, który przy ostatnim awansie otrzymał rangę kapitana. Następnie udzielił Monarcha dłuższego posłuchania Najd. Arcyksięciu Rainerowi.

W Schönbrunnie odbył się przedwczoraj obiad dworski na cześć księcia Leopolda bawarskiego.

Przedwczoraj przybył z Pragi do Wiednia Najd. Arcyksiążę Otto.

W obecności Najd. Arcyksięstwa Karola Ludwika i Maryi Teresy, Najd. Arcyksiążąt Ludwika Wiktora i Stefana, oraz licznych dostojników cywilnych i wojskowych, zaproszonych gości i t. d. odbyła się w sobotę przedpołudniem w Tryeście uroczystość spuszczenia na morze nowego pancernika *Kaiserin und Königin Maria Theresa*. Matką chrzestną była Najd. Arcyksiężna Marya Teresa. Przed spuszczeniem kolosu na wodę przemówił admirał baron Sterneck, sławiąc wielkoduszną pieczołowitość Najj. Pana około rozwoju sił morskich i podnosząc patryotycznego ducha reprezentacyi państwowej, któremu także marynarka wojenna zawdzięcza swój potężny wzrost. Nowy okręt — powiedział admirał — który nosi nieśmiertelne nazwisko, spełni swoje przeznaczenie w pokoju i na wojnie, wierny hasłu: *Moriamur pro rege nostro!*

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa podniosła znaczenie uroczystości pokojowej Austro-Węgier i znaczenie przyświecającego potężnie przykładu Cesarzowej Maryi Teresy, której imię w skutek Najwyższego polecenia będzie nosił nowy okręt. Jej Ces. Wysokość zakończyła życzeniem, aby statek przyniósł ojczyźnie wiele zaszczytu i był jej puklerzem.

Najj. Pan nadesłał na ręce admirała Sterŋecka telegram wypowiadający życzenie, aby nowy pancernik noszący imię wielkiej Monarchini przyczyniał się po wszystkie czasy do sławy i chwały dzielnej marynarki wojennej Austro-Węgier.

Do *Polit.. Corr.* piszą z Petersburga, że wizyta, którą Najj. Cesarz austryacki zaszczycił ministra Giersa, sprawiła we wszystkich kołach rossyjskich wyborne wrażenie. Upatrują w niej znakomite świadectwo dobrych stosunków między Rossyą i Austro-Węgrami a zarazem nową cenną rękojmię dalszego utrzymania pokoju. W kołach rządowych zapewniają, że z rychłem ustąpieniu Giersa ani mowy nie ma; car kilkakroć oświadczył, że pragnie go jak najdłużej widzieć na posadzie ministra spraw zagranicznych.

Przedwczoraj podjęte zostały na nowo w Ministeryum spraw zagranicznych rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią. *Fremdenblatt* donosząc, iż delegat rumuński Papiniu posiada dokładne instrukcye, wyraża nadzieję, że tym razem powiedzie się doprowadzić rokowania do pożądanego rezultatu.

W czternastu komitatach na Węgrzech odbywają się dzisiaj generalne zgromadzenia, zwołane celem powzięcia uchwał w sprawie kościelno-politycznego programu. Z powodu, iż wielu deputowanych pospieszyło na te zabrania, Izba poselska dzisiaj nie obraduje.

Berliński urzędowy *Reichsanzeiger* zamieszcza następujący komunikat:

„Dzienniki donoszą, że pomiędzy rządem a centrum toczą się rokowania zmierzające do tego, aby rząd w zamian za poparcie projektu wojskowego przyznał ustępstwa w dziedzinie kościelnej. W układach, jakie się odbyły w sprawie projektu wojskowego pomiędzy kanclerzem Rzeszy a wybitnymi członkami centrum, nie było nigdy ani z jednej, ani z drugiej strony mowy o takim handlu."

Organ wyżej wymieniony został upoważniony do oświadczenia, że ani w rozmowie cesarza z Papieżem, ani na audyencyi, jakiej Papież udzielił sekretarzowi stanu baronowi Marschallowi, nie wspomniano ani słówkiem o projekcie wojskowym.

Wedle *Köln. Ztg.* w rozmowie cesarza z Papieżem poruszono i omówiono głównie dwie wielkie kwestye: socyalną oraz pozostającą z nią w związku usiłowania Kościoła i państwa celem polepszenia losu klas uboższych, wreszcie niebezpieczeństwa wynikające ze wzrostu prądów radykalnych. Zastanawiano się również nad drogami i środkami dla zwalczania tych prądów.

Z Berlina donoszą półurzędownie, iż cesarz rozmawiając z ks. kardynałem Ledóchowskim, oświadczył mu, że nałożone na niego w czasie walki kościelnej kary, zostały zniesione, i że ks. kardynał może odtąd przebywać swobodnie na ziemi niemieckiej. Co się stało, poszło w zapomnienie.

Do *Schles. Ztg.* telegrafują z Berlina: Nie ma żadnych widoków, aby w centrum znalazła się dostateczna liczba głosów na poparcie ustawy wojskowej. Rozwiązanie parlamentu uważane jest za nieuniknione. Nowe wybory nastąpiłyby w połowie czerwca.

Urzędowy *Dresdner Journal* upoważniony został do sprostowania wiadomości podanej przez kilka gazet, jakoby niektóre rządy związkowe, mianowicie bawarski, saski i badeński w razie odrzucenia projektu wojskowego miały się oświadczyć przeciw rozwiązaniu parlamentu.

Komisya parlamentu niemieckiego, wybrana dla zbadania dokumentów Alwardta uchwaliła rezolucyę orzekającą, iż napaści alwartowskie są pozbawione wszelkiej podstawy i nie znajdują żadnego poparcia w przedstawionych przez niego papierach.

Podaną telegraficzną wiadomość *Standarda* o niedawnym zamachu na cara koło Charkowa, ogłasza w zupełnie innej formie urzędowy dziennik charkowski Według jego informacyj, żołnierze rossyjscy, którzy pełnili straż na torze kolejowym, wstrzymali pociąg carski w okolicach Charkowa, ponieważ optyczne znaki i strzały alarmowe zwiastowały grożące niebezpieczeństwo. Wykazało się bowiem wkrótce, że zbrodnicza ręka oderwała jedną z szyn kolejowych, aby pociąg wykoleić i katastrofę wywołać. Zamach spostrzeżono dość wcześnie i w przeciągu ośmiu minut naprawiono szyny uszkodzone, poczem car udał się do Charkowa. Rzecz dziwna, że organowi urzędowemu dozwolono wogóle donosić o zamachu. Dla tego też w prasie zagranicznej powstało przypuszczenie, iż wiadomość charkowskiego dziennika służyć ma tylko dla zamaskowania rzeczywistego stanu rzeczy, który *Standard* opisuje w ten sposób: „W czasie podróży cara na południe zebrało się w okolicach Charkowa kilka tysięcy chłopów, aby zaprotestować przeciw licznym nadużyciom władzy miejscowej; malkontenci, położywszy się na szynach, oświadczyli, że zatrzymają pociąg carski dla przedstawienia carowi żażaleń swoich. Wtedy to żołnierze, którzy straż na torze pełnili, uderzyli na chłopów i wszczęła się straszna walka, w której zginęło 15 żołnierzy i 42 nieszczęśliwych wieśniaków. Nadomiar w czasie bitwy krwawej nadjechał pociąg carski i pod kołami swojemi zmiażdżył kilkunastu chłopów, którzy z szyn nie ustępowali, wołając o sprawiedliwość".

Do *Polit. Coresp.* piszą z Odessy, że władze miejscowe otrzymały od ministra spraw wewnętrznych polecenie, aby królowej Natalii podczas jej pobytu w Odesie oddawano wszystkie honory królewskie. Natalię witali i żegnali reprezentanci władz cywilnych i wojskowych. Gubernator przydzielił królowej straż honorową. Odeskie Towarzystwo słowiańskie wysłało do Natalii deputacyę z wyrazami hołdu. Krążą pogłoski, że przybycie królowej do Belgradu nastąpi z końcem czerwca.

Na audyencyi u Ojca św. był we czwartek wielki książę rossyjski Włodzimierz wraz ze swoją małżonką. Wizyta ta, która, jak donoszą z Rzymu do *Polit. Corresp.* miała charakter wyłącznie aktu grzeczności, i do której w kołach watykańskich nie przywiązują żadnego znaczenia politycznego, trwała bardzo krótko. W każdym razie — pisze *Polit. Corr.* — zasługuje to na podniesienie, iż Ojciec św. użył tej sposobności, aby wobec w. ks. Włodzimierza ponownie wyrazić swe życzenie, by rząd rossyjski w sprawach, pomiędzy Watykanem a Rossyą, które dotychczas nie zostały załatwione, okazał trochę więcej życzliwości względem pojednawczych propozycyj Watykanu.

Według wykazu urzędowego nie zaszły w ciągu ostatnich 48 godzin żadne nowe wypadki cholery we wschodniej części kraju. Stan niezmieniony.

Dziennik *Rappel* doniósł, że Arton miał być w Paryżu! Szedł całkiem niezmieniony ulicą Notre Dame i rozmawiał z pewnym znajomym którego spotkał. Wiadomość to więcej sensacyjna niż prawdziwa.

Rojaliści najęli na ulicy Caumartin wielki dom przeznaczony dla stronnictwa. Pałac ten posiadający wielkie sale dla obrad, będzie punktem środkowym agitacyi monarchicznej podczas wyborów.

Senat francuski przyjął ostatecznie budżet w formie uchwalonej przez Izbę deputowanych.

W Ameryce północnej rozpoczęły się już uroczystości, połączone z otwarciem powszechnej wystawy kolumbijskiej w Chicago, a rozpoczęły uroczystościami w porcie nowojorskim. Przegląd flot, zebranych na tamtejszych wodach, który zrazu odroczono dla niesprzyjającej pogody, rozpoczął się we czwartek, o godzinie 1-ej po południu. Niezliczone mnóstwo statków, wszelkich państw i wszelkich konstrukcyj, pokrywało zatokę. Obcokrajowe pancerniki wojenne, przybrane w bogaty strój chorągwi, flag i bander, ustawiły się w podwójnym szyku bojowym — a honorowe pozycye zajęły hiszpańskie karawele. W chwili, w której prezydent Cleveland udawał się na pokład statku awizowego „Delfina", wszystkie załogi na okrętach stanęły w paradzie; kiedy „Delfin" przejeżdżał w pobliżu, oficerowie i żołnierze salutowali go wśród odgłosu muzyki orkiestr okrętowych. Następnie komendanci eskadr wstąpili na pomost „Delfina", w celu osobistego przywitania się z prezydentem; kiedy prezydent powracał na ląd, działa pancerników biły ponownie salwy na cześć jego.

W wielkiej balowej uroczystości, która odbyła się w piątek, wzięli udział wszyscy bez wyjątku admirałowie eskadr, uczestniczących w przeglądzie flot, wszyscy zagraniczni oficerowie, członkowie ciała dyplomatycznego, i mnóstwo wybitnych osobistości amerykańskiej rzeczypospolitej. W sobotę przejeżdżał prezydent Cleveland w okazałym powozie przez świetnie udekorowane ulice stolicy Stanów Zjednoczonych. Tłumy publiczności witały go objawami zapału; prezydent, podniósłszy się z siedzenia, chciał podziękować skinieniem głowy — przyczem uderzył silnie czaszką o pokrycie powozu, i odniósł ranę w głowę, tak, że powóz niezwłocznie powrócić musiał do hotelu, gdzie ranę opatrzono. Po kilku godzinach Cleveland na nowo podjąć mógł tryumfalny objazd po stolicy Północnej Ameryki, i kilkakrotnie zdejmował kapelusz z głowy, aby pokazać publiczności, że rana jest nieznaczna. Około wieczora prezydent rzeczypospolitej udał się w drogę do Chicago.

Londyński *Times* donosi z Filadelfii, że prezydent Cleveland zapowiedział zwołanie nadzwyczajnej sesyi kongresu Stanów Zjednoczonych na miesiąc wrzesień.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 maja. Najj. Pani w towarzystwie Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi i Franciszka Salwatora dziś rano przybyła do zamku Lainz.

Pola, 1 maja. Najjaśniejsza Cesarzowa Elżbieta przybyła tu wczoraj, o godzinie 9-ej zrana, na pokładzie „Gryfa", a po jednogodzinnym pobycie odjechała w towarzystwie Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Waleryi i Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Salwatora do Miramare.

Praga, 1 maja. W procesie o zaburzenia antisemickie w Kolinie, z 19 oskarżonych sześciu skazanych zostało za zbrodnię gwałtu publicznego na ciężkie więzienie do 10 miesięcy; dziewięciu za przekroczenie spowodowane zbiegowiskiem na areszt do 3 tygodni. Czterech sąd uwolnił.

Liberec, 1 maja. Z powodu święta robotniczego zachodzi obawa zaburzenia spokojności publicznej w przemysłowem mieście Grottau nad granicą saską. Wyprawiono tam pół kompanii strzelców.

Tutaj pracuje połowa robotników. Przed wielu fabrykami gromady robotników przybierały groźną postawę i zostały przez wojsko rozproszone.

Berlin, 1 maja. *Biuro Wolfa* dowiaduje się ze strony wiarygodnej, iż cesarz Wilhelm ze względu na poważne położenie wewnętrzne w Niemczech i ze względu na uchwały, jakie ma w przyszłym tygodniu powziąć parlament niemiecki, a które mogą mieć doniosłe następstwa, skróci wizytę swoją w Karlsruhe i zaniecha zupełnie wizyty u hrabiego Schlitz.

Spezzia, 1 maja. Cesarstwo niemieccy i królestwo włoscy przybyli tu dzisiaj o godzinie 11 minut 25 z rana. Zwiedzali okolicę, a w szczególności wyspę Palmaria z jej wieżyczą pancerną i byli obecnymi przy próbach strzelania z sąsiednich fortów.

Sofia, 1 maja. Wybory do wielkiego zgromadzenia narodowego odbyły się wczoraj w sposób jak najbardziej spokojny i zgoła bez żadnego wypadku. Udział wyborców był nadzwyczaj liczny. O ile rezultat wyborów na prowincyi jest wiadomy, wybory wypadły stanowczo na korzyść kandydatów rządowych. Wszyscy ministrowie zostali wybrani. Po przeprowadzeniu skrutynium w stolicy, wyborcy udali się z orkiestrą na czele przed mieszkania ministrów i urządzili im owacyę.

Lorient, 1 maja. Epidemia, podobna do cholery, która tu panowała, wygasła już zupełnie.

Belgrad, 1 maja. Doniesienie dzienników o nastąpić mającej zmianie w osobie posła serbskiego w Wiedniu, jest pozbawione podstawy.

Paryż, 1 maja. Kongres robotników kolejowych uchwalił domagać się ośmiogodzinnej pracy dziennej, — jako największego zajęcia dziennego, i używania wyłącznie francuskich agentów.

Chicago, 1 maja. Przybył tu Cleveland i ministrowie; ludność przywitała ich entuzyastycznie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 maja 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 341·85, Akcye kolei państwowej 308·35, Akcye tytoniowe 182·—, Anglo-austryackie 152·50, Unionbank 260·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 110·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 101·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 60·02. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 1 maja 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 341·85, Alp. Tow. górnicze 55·40, Węgierskie akcye kredytowe 399·50, Akcye anglo-austryackie 152·50. Akcye banku Union 261·50, Akcye kolei Karola Ludwika 219·—, Akcye kolei Północnej 296·—, Akcye kolei Południowej 109·65, Losy tureckie 51·50, Akcye kolei państwowej 308·15, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 264·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej —·—, Wiedeńskie losy komunalne 177·—, Akcye tytoniowe 182.25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 95·95, Akcye kolei Elbetal 241·25, Akcye banku dla krajów koronnych 259·10, 4-prc. węgierska renta złota 115·40, Akcye banku związkowego 124·—, Rubel papierowy 1·27·75, Węgierska renta papierowa 94·80. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 29 kwietnia. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 16·— do 16·30 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·80 do 7·82 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 158·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł.; spirytus 159·— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46·10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ogłoszenie licytacyi.

Zarząd masy rozbiorowej Bernharda Wischnowitza podaje do wiadomości licytacyjną sprzedaż wszystkich nieściągniętych dotychczas pretensyj masy pod następującymi warunkami:

I. Mający chęć kupna winni wnieść do zarządu masy najdalej do 10 maja b. r. do godziny 6 po południu należycie ostemplowaną i w wadyum wynoszące 10 prc. od ofiarowanej ceny kupna zaopatrzoną ofertę.

Później wniesione oferty nie zostaną przyjęte.

II. Ten z oferentów, którego oferta przez wydział wierzycieli na posiedzeniu ad hoc zwołanem jako najkorzystniejsza przyjęta zostanie, obowiązany będzie w ciągu 24 godzin po pisemnem zawiadomieniu pod rygorem przepadku wadyum całą cenę kupna do rąk zarządu w gotówce złożyć, poczem wydany mu zostanie dokument ustępstwa nabytych pretensyj.

III. Szczegółowy wykaz nieściągniętych a do sprzedaży zaofiarowanych pretensyj masy przejrzeć można w kancelaryi za rządu przy ul. Mickiewicza l. 1 w zwyczajnych godzinach urzędowych.

Dr. Starczewski
670 zarządca masy.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:

w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;

za miesiąc kwiecień:

w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu . . .	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec . . .	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca .	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	—	—	9·41	10·26	—	2·58
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza) . .	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu . . .	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala .	—	—	—	—	—	9.05
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7 36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 1 maja 1893.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	263	—	266	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	365	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
" " 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	—	97	70
4½ pr. w. a. los. 52 l.	10	70	101	40
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	35	98	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	50	—	—
" " " 4 " "	5	70	—	—
" " " 4% koronowej	95	90	96	60
5. Losy miasta Krakowa	23	50	25	—
" " Stanisławowa	35	—	39	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	74	5	84
Napoleondor	9	69	9	79
Półimperyał	9	80	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27.—	1	30.—
" papierowy	1	26.50	1 2	50
100 marek niemieckich	59	60	60	10

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 kwietnia 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.55	98.75
luty-sierpień	98.50	98.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.15	98.35
kwiecień-październik	98.15	98.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148. –	148 75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.75	149.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	166 50	167 50
" " 1864 po 100 zł.	197.75	198 75
" " 1864 po 50 zł.	197.25	198.2
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.75	155.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.35	117.55
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.20	106 —
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr.	96.60	97.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152 50	153.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	342.25	343.—
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	654.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	380.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	252.	254.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	982 —	986 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	95 25	96 25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	371.—	375.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2960. –	2970.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	— -
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	264 25	265.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	309.25	309 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	198.—	199 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	204.50	205 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.50	121.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100. –	100.20
" " " " " 4 pr.	98 80	99.60
" " " " premiowe po 3 pr.	116. —	117. —
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " k w 36 l. 6 pr.	102.50	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.50	98.50
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	96.75	—.
" " " " " po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.30	100.80
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101. —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.25	102.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.	102.—
" " " " wyl. 4½ pr.	100.80	101.80
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.60	99.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 70	101.70
" " po 100 zł. " 1887 "	100.30	101 30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	——	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	90.25	91 25
z r. 1884	97.25	97.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143 —	143 50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.—	143.
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63.
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	58 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	—.—	—.—
" " węg. " po 5 zł.	12 50	13. -
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	25.
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69. —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.75	143.—
" " po 50 zł. a. w.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48 —	49. -
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	70 —	73 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	122 50	122.65
Paryż za 100 fr.	48.77.5	48.82 5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.78.—	5.80 —
" pełnej wagi	5.77.—	5.79. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·75. —	976 —
Rosyjski półimperyał	—.— —	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1395 [2585 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Henryka Lanz dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 2804 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Strzylcze I., IV., V., VI. dłużniczki Michaliny Straszewskiej własnych, w powiecie Horodeńskim położonych, wykazami hip. l. 46, 49, 50 i 51 objętych, w dwóch na dzień 6 czerwca 1893 i na dzień 11 lipca 1893 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach z tem, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 170505 zł. 96½ ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 17050 zł. 60½ ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonych dobrach później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Staubera w Kołomyi z substytucyą adwokata dr. Haczewskiego w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

W Kołomyi 4 marca 1893.

L. 1342 [2674 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Ciwii Mamber o zapłacenie zaległych należytości a to:

18 raty z dnia 1 sierpnia 1890 w kwocie 9 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1890

19. raty z dnia 1 lutego 1891 w kwocie 9 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lutego 1891 asekuracyi ogniowej z 29 lipca 1891 w kwocie 9 zł. 7 ct. z 8 prc. zwłoki od 29 lipca 1891

20. raty z dnia 1 sierpnia 1891 w kwocie 9 zł. z 8% zwłoki od 1 sierpnia 1891

21. raty z dnia 1 lutego 1892 w kwocie 9 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lutego 1892 asekuracyi ogniowej z 28 czerwca 1892 w kwocie 9 zł. 7 ct. z 8 prc. zwłoki od 28 czerwca 1892

22. raty z dnia 1 sierpnia 1892 w kwocie 9 zł. z 8% zwłoki od 1 sierpnia 1892 odbędzie się dnia 31 maja 1893 i dnia 3 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 279 w Przemyślu na Błoniu położonej, ze wszystkimi przynależytościami dłużniczki Ciwii Mamber własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. H. Hillela w Przemyślu z substytucyą adw. dr. J. Glanza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoł zastawniczego opisania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 28 stycznia 1893.

L. 1738 [2719 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia rat pożyczkowych pretensyi z hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 232 poz. 4 karty C. księgi gruntowej gminy Brzeżany w kwocie 440 zł. i 440 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali Nr. 12 w dniach 28 czerwca 1893 i 19 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 123 w Brzeżanach wedle poz. 1 karty B. wyk. hip. l. 232 własność Karola Szymańskiego stanowiącej na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 22000 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na drugim także niżej, jednakowoż nie niżej 1/3 części tej ceny sprzedaną będzie.

Wadyum ustanowione na kwotę 2200 zł.

Nabywca obowiązanym będzie te wierzytelności których zapłaty wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjny i wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności tej realności wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych, którzyby po 5 września 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca nie mogła by być doręczoną na ręce p. adwokata dr. Schüssla ze substytucyą p adw. dr. Czajkowskiego.

Brzeżany, 8 kwietnia 1893.

L. 8379 [2745 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia 5 rat alimentacyjnych po 3 zł. i dalszych takichże rat miesięcznych zpn. na rzecz małoletniego Franciszka Kasperskiego odbędzie się w zabudowaniu tut. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Bilce szlacheckiej położonej, Grzegorza Kuchmistrza własnej, wyk. hip. l. 181 w dniach 15 maja 1893 i 15 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 20 zł. 1 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 3 grudnia 1892

L. 12077 [2717 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Seidy Engla w kwocie 121 zł. w. a. odbędzie się dnia 17 maja 1893 i dnia 16 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej Dmytra Sołomejczuka Michała własnej whl. 214 gminy Nowosielica objętej.

Cena wywołania 550 zł. wa.

Wadyum 55 zł. wa.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i reszte warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 31 marca 1893.

L. 1767 [2715 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano na dniu 23 maja 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 26 czerwca 1893 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż całej realności dłużnika Nikoły Kostiuka własnej wyk. hip. księgi grunt. l. 1101 gminy Tyśmienica objętej, na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara w Tyśmienicy pto 100 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 28 lutego 1893.

L. 1253 [2682 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojnie sumy 3000 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących następujących realności a to 5/20 części objęt. wyk hip. l. 185, 5/20 części objęt. wyk hip. l. 186, 2/10 części objętych wykazem hip. l. 1227, 2/10 części objętych wyk. hip. l. 1228 i całej realności objętej wyk. hip. l 208 wszystkie ks. gr. gminy kat. Borysławia Izraela Brunengrabera własnych na rzecz Leizora Be chera w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania a mianowicie co do pierwszej 398 zł. 50 ct, drugiej 305 zł., trzeciej 51 zł. 40 ct czwartej 200 zł. a piątej 166 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. M. Doboszyńskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 2 marca 1893.

L. 24016 [2694 2—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo drogowych budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w tarnopolskim okręgu budowniczym odbędzie się 9 maja 1893 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli w roku 1893 wykonać się mające wynoszą:
w sekcyi drogowej Tarnopol 324 zł. 60 ct.
w sekcyi drogowej Trembowla 8152 zł. 30½ ct.
razem 8476 zł. 90½ ct.

Oferty wnoszonej być mają na każdą sekcyę osobno, jeśliby zaś oferta obejmowała obie sekcye, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcyi.

Warunki, wykaz cen jednostkowych, i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo oferentom bezpłatnie udzieli i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i w 5 prc. wadyum z kwoty fiskalnej z wyrażeniem zaofiarowanego opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i zaofiarowany opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą licytacyę przyjmowane i zostaną zaraz oferentowi zwrócone; oferty nie poda ne w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa

Lwów, 18 kwietnia 1893.

L. 8319 [2685 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, iż dozwolił sprzedaży przez publiczną licytacyę wierzytości na hipotekę służącej realności pod l. 9 na przedmieściu Zadwornem w Drohobyczu położonej wedle Dom. Zadworna Tom. II. pag 268 n. 2 haer. dłużnika Bazylego Wojtowicza własnej, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w dniach 23 maja 1893 i 26 czewca 1893 każdym razem o 10 godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 750 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania

Kratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, 10 lutego 1893.

L. 33611 [2683 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 31 zł. z większej 120 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 65 w Modryczu położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej dłużnika Teodora Lecha własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1265 zł. a w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 18 stycznia 1893.

L. 7558 [2681 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 95 a to ciała tab. wykazem hipotecznym l. 23 i połowy ciała tab. wykazem hip. l. 87 ks. grunt. w Schodnicy objętych, wedle wyk. hip. l. 23 i 87 księgi grunt. tejże gminy Izaaka Bakenroth własnych, na rzecz Jakóba Lorberbauma w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, którą dla realności objętej wykazem hip. l. 23 gminy Schodnicy na 815 zł., zaś dla połowy realności wykazem hipotecznym l. 87 tej gminy objętej na 30 zł. ustanowiono, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania w tus. registraturze można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 24 listopada 1892.

L, 428 [2684 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1200 zł. a. w. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę, protokołem z dnia 9 grudnia 1885 l. 26257 na fant opisanych, zaś protokołem z dnia 2 kwietnia 1892 l. 9825 ocenionych budynków fabrycznych z budynkami ubocznymi i innych części składowych fabryki, wybudowanych przez firmę fabryczną Kupferberg Freilich et Comp. i własność tejże stanowiących, na dzierżawionych od właścicieli dóbr Borysławia, na gruncie oparkanionym w Borysławiu położonym, umieszczonych w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 11066 zł. 49 ct. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, 7 lutego 1893.

L. 1892 [2691 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Hamera od Franciszki Nicpoń w kwocie 180 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 30 maja 1893 i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności bez numeru w Jelny położonej. wedle lwh. 655 gminy Jelna, tudzież połowy realności lwh. 369 gminy Jelna objętej, Franciszki Nicpoń własnej.

Cena wywołania wynosi dla realności pierwszej 65 zł., zaś dla połowy realności 15 zł.

Wadyum zaś 6 zł. 50 ct. i 1 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 26 marca 1893.

L. 166 [2656 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 7 rat pożyczkowych po 67 zł. 62 ct. i reszty kapitału w sumie 388 zł. 31 ct. a. w. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 75 gm. kat Krzemienica objętej, dłużników Michała i Maryanny z Bieniaczów małż. Welców własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 7 maja i 21 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Walenty Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 168 zł. a. w.

Łańcut, dnia 18 marca 1893.

K. 8307 [2660 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwid we Lwowie przeciw małoletniemu Kazimierzowi Agopsowiczowi o 18 względnie 12 rat po 9 zł aw. zpn. odbędzie się, dnia 17 maja 1893 i dnia 16 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika małoletniego Kazimierza Agopsowicza własnej whl. 998 gminy Tułukowa objętej.

Cena wywołania 7359 zł. a. w.

Wadyum 735 zł. 90 ct. a. w.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 31 marca 1893.

L. 474 [2573 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Gajewskiego cesyonaryusza Marcina Śmiałka, od Salomona Kirschnera należącej się w kwocie 50 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 30 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 477 w Grodzisku dolnem położonej wedle whl. 416 gminy Grodzisko dolne dłużnika Salamona Kirschnera własnej.

Cena wywołania wynosi 630 zł.

Wadyum zaś 63 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 21 lutego 1893.

L. 11764 [2664 3—3]

Celem sprzedaży parceli budowlanej Nr. 543 wykazem hipotecznym l. 532 objętej w Trembowli, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę za pomocą pisemnych ofert na dzień 19 maja 1893 pod następującemi warunkami:

1) Powojskowa parcela budowlana Nr. 543 obejmuje przestrzeń około 281 sążni kwadratowych.

2) Skarb Państwa sprzedaje powyższą parcelę w drodze licytacyi w takim stanie i w takiej przestrzeni, w jakich ją obecnie posiada.

3) Cena wywołnia powyższego przedmiotu sprzedaży wynosi 562 zł.

4) Każdy mający chęć nabycia powyższej parceli ma wnieść do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 18 maja 1893 pisemną ofertę.

5) Oferta ma być przez oferenta własnoręcznie podpisaną, i do takowej ma być dołączone wadyum w kwocie 56 zł., jakoteż poświadczenie odnośnej władzy, że oferent jest zdolnym do zawierania aktów prawnych.

Cena kupna ma być podaną w ofercie cyframi i słowami.

Wreszcie winien oferent oświadczyć w ofercie, że warunki licytacyjne są mu dokładnie znane, i że takowym bezwarunkowo się poddaje.

6) Wynik licytacyi czyni się zawisłym od decyzyi wyższych władz skarbowych, którym wolno jest każdą z wniesionych nadaży przyjąć lub odrzucić.

7) Z nabywcą zawarty zostanie pisem ny kontrakt kupna sprzedaży w trzech egzemplarzach, a podpis nabywcy ma być na jego koszt sądownie lub notaryalnie legalizowany.

Nadto ma nabywca ponieść wszystkie ze sporządzeniem kontraktu i przeprowadzeniem aktu prawnego kupna sprzedaży połączone koszta i sam zapłacić należytość przenośną od nabycia powyższej parceli.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 117 [2577 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Rafaela Habera w ilości 18 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 31 maja i 28 czerwca 1893 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 96 i połowy realności whl. 149 ks. gr. gm. Konary objętych, Pawła Mocko własnych.

Cena wywołania 430 zł. i 262 zł. 50 ct.

Wadyum 43 i 27 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 10 marca 1893.

L. 2077 [2655 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 12 maja 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 czerwca 1893 nawet niżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed połud przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hipot. l. 959 gminy Kamionka str. objętej Katarzyny Prokopowicz własnej na rzecz Karola Schmidta pto 28 zł.

Cena wywołania 227 zł. 85 ct.

Wadyum 23 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str. dnia 3 marca 1893.

L. 1765 [2659 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy, odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 15 maja 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 19 czerwca 1893 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż całej realności dłużnika Dmytra Paziuka wyk. hip. 1303 i połowy wyk. hip. księgi grunt. l. 1398 gm. Tyśmienica objętej, na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara“ pto 51 zł. zpn.

Cena wywołania stanowi kwota 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 28 lutego 1893.

L. 3404 [2652 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości w kwocie 50 zł. wa. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 25 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 44/80 części realności pod lk. 432 w Brzozowie położonej, whl. 504 ks. gr. gm. Brzozów objętej Kajetana Kostki własnej.

Cena wywołania jest kwota 95 zł. zapomocą sądowego ocenienia wynaleziona

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 9 zł. 50 ct. wa. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

w Brzozowie, d. 11 kwietnia 1893.

L. 1614 [2630 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga w kwocie 100 zł. wa. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 39 w Straszydlu położonej, whl. 240 ks. gł. gm. kat. Straszydle objętej, na imię Tomasza Trafidło zaintabulowanej w dniach 23 maja i 19 czerwca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 3398 zł. 50 ct.

Wadyum 339 zł. 85 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 11 marca 1893.

L. 3309 [2703 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Pawła Wilkosza i spól. w kwocie 99 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 maja 1993 i 16 czerwca 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 123 w Jeleniu położonej, Pawła Wilkosza i sp. własnej.

Cena wywołania 479 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego s du.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

Chrzanów, dnia 10 marca 1893.

L. 135 [2732 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 525 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Stanisława Ubermana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 630 gm. kat. Łańcut objętej, dłużnika Ignacego Łęcznarowicza własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 25 maja i 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 92 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 3414 [2741 1—3]

Dnia 25 maja 1893 i dnia 8 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 3 po południu odbędzie się w pomieszkaniu dłużnika w Rawie publiczna przymusowa sprzedaż ruchomości Eugeniusza Kuryłowicza własnych, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa miejskiego w kwocie 178 zł. zpn. z tem, iż na pierwszym terminie te ruchomości tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie także niżej wartości szacunkowej sprzedane zostaną.

C. k Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 31 marca 1893.

L. 31988 [2566 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Michała Kaczkowskiego przeciw Iwanowi Kaczmarzowi o zapłacenie kwoty 320 zł. zpn. odbędzie się dnia 2 czerwca 1893 i dnia 14 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 21 przymusowa sprzedaż połowy gospodarstwa pod lk. 62 w Walawie położonego wykazem hip. l. 78 ks. gr. gm. Walawy objętego dłużnika Iwana Kaczmarza własnej.

Licytacya odbędzie się w powyższych dwóch terminach ryczałtowo i to na pierwszym terminie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także i niżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Czaykowskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależytości, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl 27 lutego 1893.

L. 254 [2587 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jozefa Chamca w kwocie 140 zł. a. w. zpn. odbędzie się dnia 30 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 81 w Siedlance położonej wedle lwh. 103 gminy Siedlanka dłużnika Onufrego Słabego własnej.

Cena wywołania wynosi 660 zł.

Wadyum zaś 66 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 21 lutego 1893.

L. 75 [2730 1—3]

W Brzosteckim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 26 maja 1893 i w dniu 23 czerwca 1893 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 65 w Brzostku położonej, według wyk. hip. l. 343 księgi gr. katastr. gminy Brzostek Estery Panzerowej własnej, na zaspokojenie wierzytelności Łazara Lichta w kwocie 45 zł zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Furgalski w Brzostku.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Brzostek, 28 lutego 1893.

L. 1026 [2705 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Engländera jako prawonabywcy Jakóba Engländera i Herszka Majera Engländera przeciw nieobjętej masie spadkowej Rozalii Silberschützowej pto 460 zł. w. a. zpn. przedsięweźmie egzekucyjną realicytacyę realności pod Nk. 450/498 w Ochotnicy położonej, czyli ciała lwh. 795 księgi grunt. gminy kat. Ochotnica zpn. Rozalii Silberschützowej własnej, w tutejszym sądzie na dniu 23 maja 1893 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 430 zł. wa.

Wadyum 43 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz pan Marceli Goraczko w Krościenku.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, d. 22 marca 1893.

L. 1766 [2714 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 23 maja 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 26 czerwca i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż połowy realności dłużników Jakóba i Aleksandry Uhorczaków własnej wyk. hip. ks. grunt. l. 1391 gm. Tyśmienica objętej, na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara“ pto 70 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 234 zł.

Wadyum 23 zł. 40 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć

Tyśmienica, 28 lutego 1893

L. 1254 [2704 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej, wedle wyk. hip. 309 tejże gminy objętej, dłużników Beiły Kalech, Machli Siegel, Herscha Schanza, Józefa Beer 2 im. Schanza, Scheindli, Eufroima i Mosesza Schanzów własnej, na zaspokojenie pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 500 zł. a. w. dnia 24 maja 1893 i dnia 28 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1730 zł., na drugim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej 1|3 części z ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 173 zł

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Beera 2 im. Schanza ustanawia sąd kuratora w osobie Antoniego Richtera w Dobromilu.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być niemogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 sierpnia 1892 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia,

Dobromil, 26 marca 1893.

L. 960 [2713 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 13 zł. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności whl. 58 i 59 ks. gr. gm. kat. Tyszyn objętej na imię Tomasza Jopka zaintabulowanej w dniach 29 maja i 26 czerwca 1892 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 182 zł. 14 ct. i 11 zł. 43 ct.

Wadyum 1|10 ceny wywołania.

Resztę warunków, licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 28 lutego 1893.

L. 384 [2722 1—3]

W celu oddania przedsiębiorstwa budowy budynku murowanego na pomieszczenie szkoły w Mikołajowie odbędzie się w magistracie miasta Mikołajowa dnia 15 maja b. r. od godziny 10 do 12 przed południem za pomocą ofert pisemnych publiczna licytacya.

Plany mającego się wystawić budynku, kosztorys, szczegółowe opisanie budynku i warunki licytacyjne, są w kancelaryi magistratu w godzinach urzędowych wolne do przejrzenia.

Suma kosztorysowa wynosi 26.500 zł. 68 ct. a. w.

Wadyum przy wniesieniu oferty złożyć się mające 10% od sumy kosztorysowej.

Przedsiębiorcy mający chęć przystąpienia do licytacyi obowiązani są przed lub w wyżej oznaczonym terminie podając opust w procentach od ceny kosztorysowej, wnieść oferty pisemne na ręce magistratu w Mikołajowie lub na ręce komisyi licytacyjnej w dniu odbyć się mającej licytacyi marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone.

Magistrat kr. miasta

Mikołajów nad Dniestrem, d. 28 kwietnia 1893.

Burmistrz

Mićkiewicz.

Konkursa.

L. 2711 [2746]

Dyetaryusz uzdolniony z pismem do brym i szybkiem przyjęty będzie tu od 16 maja 1893.

Zgłoszenia należy przysyłać ze świadectwami do 8 maja 1893.

Wynagrodzenie 25 zł. miesięcznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 6579 [2697 1—3]

W celu obsadzenia posady lekarza klimatycznego w Zakopanem na mocy ustawy krajowej z 3 listopada 1891 nr. 80 dz. u. kr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest płaca 800 zł. i mieszkanie o ile biuro klimatyki na to pozwoli. Lekarz klimatyki będzie mógł w myśl instrukcyi być zarazem lekarzem gminnym z płacą roczną 150 zł., a nakoniec poruczonem mu być może szczepienie ospy i epidemie.

Termin do wniesienia podań do komisyi klimatycznej na ręce Przewodniczącego Czarkowskiego Golejewskiego ck. Starosty w Nowymtargu jest do końca maja br.

Do podań o tę posadę należy dołączyć metrykę urodzenia, świadectwa odbytych studyów (egzaminu fizykackiego), oraz poświadczenia instytucyi krajowych co do wykonywanej praktyki publicznej.

Nowytarg, dnia 18 kwietnia 1893.

Przewodniczący komisyi klimatycznej

Czarkowski-Golejewski.

L. 21774 [2749 1—3]

Konkurs na kilka posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucyą 400 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 maja b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 229 [2718 1—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. Gimnazyum w Jarosławiu w VIII. klasie rangi.

Do posady tej przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870 i prawo do pomieszkania w naturze, ewentualnie do odpowiedniego relutum za pomieszkanie.

Podania o powyższą posadę, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 maja 1893.

Z Prezydyum c. k Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19459 [2669 3—3]

Abonenci stacyi telefonicznych mogą na żądanie odbierać za pośrednictwem centralnej stacyi telefonów, codziennie w drodze telefonicznej wiadomość o kursach wiedeńskiej giełdy według urzędowej ceduły, za co są obowiązani uiszczać normowane za fonogramy w §. 9 lit. c. rozporządzenia o telefonach z 7 października 1887. Żądanie wysyłania fonogramów winno obejmować przeciąg najmniej jednego miesiąca.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1893.

L. 2379 [2645 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia Kazimierza Ostoję Ostaszewskiego z G abownicy, obecnie z miejsca pobytu nieznanego, że Wolf Reich z Brzozowa wniósł przeciw niemu pozew 14 kwietnia 1893 l. 2379 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. a. w., któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 kwietnia 1893 l. 2379 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Gawła w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 18 kwietnia 1893.

L. 2854 [2537 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Janasa, że celem doręczenia tabularnej rezolucyi z dnia 4 maja 1898 l. 5182 ustanowiono dla niego kuratorem Macieja Kościńskiego.

W Brzozowie, 30 marca 1893.

L. 1655 [2539 3—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tyliszczaka, iż w sporze drobiazgowym Akima Drowniaka przeciw niemu ustanowiono dlań kuratorem Eliasza Gottehrera z Muszyny i termin do rozprawy na dzień 16 maja 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Muszyna, 18 marca 1893.

L. 6995 [2534 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fecia Lapiczaka, że przeciw niemu i Michałowi Lapiczakowi wniósł Michał Szariak pozew de praes. 26 października 1892 l. 6995 o zapłacenie 100 zł. zpn.. że wskutek tego ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie p. Eugeniusza Kowalskiego z Bukowska i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 20 lipca 1893 o 9 rano.

Ma zatem na powyższym terminie albo sam jawić się, lub pełnomocnika przedstawić, lub ustanowionemu kuratorowi swoje dowody udzielić.

Bukowsko, 20 kwietnia 1893.

L. 4461 [2512 3—3]

W sprawie egzekucyjnej Małki Spielberg przeciw Sarze Allerband o 450 zł. ustanawia się dr. Henryka Markusa adwokata w Horodence kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Anczla Braunsteina interesowanego w powyższej sprawie wierzycielа hipotecznego.

Kuratorowi doręcza się uchwały z dnia 8 lutego 1893 l. 1595 i poleca się Anczlowi Braunsteinowi, ażeby dostarczył kuratorowi ustanowionemu dowodu ku obronie praw swoich, ewentualnie wskazał sądowi pełnomocnika swego.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 27 marca 1893.

L. 985 [2538 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie w sprawie egzekucyjnej Salamona Buchsbauma przeciw Mejlechowi Spirze o 73 zł. w. a. z przynależytościami celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Mejlechowi Spirze t. s. rezolucyi z dnia 26 lipca 1890 l. 5210 i ts. rezolucyi z dnia 10 października 1890 l. 9170 ustanawia dla tegoż Meilecha Spiry kuratora ad actum w osobie dr. Walentego Szpunara adwokata w Łańcucie, a podając to do publicznej wiadomości, wzywa niniejszem Meilecha Spirę, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony jego praw informacyi udzielił, lub sobie innego zastępcę prawnego obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Łańcut, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 1321 [2508 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, iż w lutym 1885 r. zmarła Cipre vel Cipore Breilower, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku powołani są Ettler Jütte Messinger, Eliasz Hersch Nagler, Juda Hersch Karpel, Ester zam. Leitner i Daniel Tennenbaum. Sąd nie znając pobytu Daniela Tennenbauma wzywa go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającemi się i z kuratorem adwokatem dr. Wittlinem dla niego ustanowionym.

Złoczów, dnia 25 lutego 1893.

L. 4290 [2449 3—3]

Na prośbę Aleksandra Schorra wzywa się posiadacza zaginionych weksli 1) z daty Drohobycz 1887 na 1200 zł. 2) z daty Drohobycz w październiku 1889 na 3000 zł. by takowe w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie“ temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksle amortyzowane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 6 kwietnia 1893.

L. 3008 [2468 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje niniejszem do wiadomości, iż wskutek prośby Nikodemy z Zabielskich Kieszkowskiej o wydanie jej z masy byłych wierzycieli hipotecznych dóbr Ćwitowa kwoty 2565 zł. a. w. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Apolonii Suchodolskiej, tudzież dla z życia i miejsca pobytu nieznajomych a dotąd nie zaspokojonych byłych wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, których pretensye w tabeli kolokacyjnej c. k sądu obwodowego samborskiego z 30 lipca 1873 l. 7073 i dalszego ciągu jej z 31 marca 1874 l. 4359 umieszczone zostały, jako to Abrahama Krocha, Jana Zabielskiego, Otylii z Zabielskich Łaczyńskiej, dra Emila Pfeifera, Sary Katz, Cirli Rosenstrauch i Karola Radlińskiego, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców celem doręczenia im uchwały z dnia dzisiejszego zezwalającej na wydanie proszącej sumy 2565 zł a. w. z tus. depozytu kuratorem adw dr. El Fischlera z substytucyą adw. Haussera ustanowiono.

Wzywa się przeto wszystkich tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by temuż kuratorowi potrzebnej do ewent. obrony ich praw informacyi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 18 marca 1893.

L. 2912 [2478 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Rudolfa Królikowskiego, że celem doręczenia mu uchwały z dnia dzisiejszego l. 2912 zawiadamiającej o warunkowo przez ś p. Seweryna hr. Uruskiego wyznaczonym mu legacie ustanawia dlań kuratorem tutejszego adwokata dr. Augusta Łozińskiego.

Lwów, dnia 24 marca 1893.

L. 16752 [2647 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Chaima i Majera Manglów, że ich siostra Sime Mangel 31 lipca 1887 w Chełmcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła i wzywa Chaima i Majera Manglów, ażeby się do spadku po tejże Simie Mangel w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili, lub sobie pełnomocnika ustanowili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ich imieniem z kuratorem Herschem Manglem dla nich ustanowionym, pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 18 grudnia 1889.

L. 1926 [2658 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba i Zofię Żołdaków, że Dawid Rosenbaum wniósł przeciw nim i innym właścicielom realności objętej wykazem 439 księgi gruntowej gminy kat. Wola ranižowska skargę de praes. 17 marca 1893 l. 1926 o zniesienie współwłasności tejże realności z pn., w skutek której termin do rozprawy ustnej na dzień 5 lipca 1893 godzinę 9 z rana wyznaczono i przeznaczone dla nich napisy skargi zamianowanemu dla nich kuratorowi Karolowi Rampeltowi zastępcy c. k. notaryusza w Sokołowie doręczono, któremu środków do obrony ich praw służących dostarczyć, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić mogą.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, dnia 14 kwietnia 1893.

L. 2548 [2693 2—3]
Niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wiktora z Radomyśla uwiadamia się, że przeciw niemu Małka Weisberg wniosła do tutejszego sądu pozew de praes. 9 kwietnia 1893 l. 2461 o naruszenie w posiadaniu prawa okapu, w skutek czego ustanowiono dla niego kuratorem Jana Geneję i wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12 maja 1893 o 9 rano.
Wzywa się zatem Wiktora, aby na powyższy termin kuratorowi wszelkich możliwych środków obrony dostarczył lub swego pełnomocnika przysłał.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 13 kwietnia 1893.

L. 19047 [2695 2—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Simona Zorna, iż przeciw niemu i Karolinie hr. Tarnowskiej został dnia 22 kwietnia 1893 l. 19047 na rzecz galicyjskiego akc. Banku hipotecznego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 2400 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu Simona Zorna nie jest wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Krausa, a tegoż zastępcą adw. dr. Obmińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się więc Simona Zorna, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 6153 [2527 2—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simona Reppera, że na prośbę Leisora Grossmana z 13 kwietnia 1893 l. 6153 wydano nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 26 zł. 40 ct.; wzywamy niewiadomego z miejsca pobytu, by się z ustanowionym kuratorem adwokatem dr. Gansem w Przemyślu porozumiał względnie sądowi innego pełnomocnika wskazał, ileże sam sobie skutki zaniedbania przypisze.
Przemyśl, 15 kwietnia 1893.

L. 1839 [2536 2—3]
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Dominika Zdybka, że Emil Witkiewicz wniósł przeciw niemu pod dniem 11 lutego 1893 l. 1839 pozew drobiazgowy, na który termin do rozprawy na dzień 5 lipca 1893 o godz. 9 rano wyznaczono i dla niego kuratorem adw. dr. Festenburga z Brzozowa ustanowiono.
Wzywa się zatem Dominika Zdybka, ażeby środki ku jego obronie służące kuratorowi swemu wskazał lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.
W Brzozowie, 16 marca 1893.

1381 [2563 2—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle wskutek wniesionego przez Jakóba Feitelbauma przeciw Piotrowi Łonckiemu pozwu wekslowego de praes. 20 stycznia 1893 l. 423 pto 190 zł. a. w. z pn. ustanowił dla pozwanego Piotra Łonckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Gaszyńskiego z substytucyą dr. Chwaliboga adwokata w Jaśle i pierwszemu z nich nakaz zapłaty z dnia 21 stycznia 1893 l. 423 na wyż rzeczony pozew wydany doręczył.
O tem zawiadamia Sąd Piotra Łonckiego z wezwaniem, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony swych praw udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Jasło, 8 kwietnia 1893.

L. 5732 [2564 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi przeciw Chaskiowi Hulles i tow. pto 1280 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego Pawła Kristena poza granicami państwa przebywającego adw. dr. Kajetana Maramorosza z substytucyą adw. dr. Tadeusza Kraśnickiego i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5732.
Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 654 [2567 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Dańka Sałaka po Semku, że celem doręczenia mu w sprawie egzekucyjnej Josla Langsama przeciw niemu pto 83 zł. z przynależ. wydanej a wpisu prawa zastawu w wykazie hip. l. 70 ks. gr. Wola Piotrowa dotyczącej ts. uchwały z dnia 26 maja 1893 l. 2255 ustanowiony został dlań kurator w osobie Waśka Łabanta z Woli Piotrowej.
Bukowsko, 12 marca 1893.

L. 618 [2568 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Hojsana z Karlikowa kuratorem ad actum Andrija Szpynda z Karlikowa a to w celu przeprowadzenia podziału gruntu w księdze gruntowej wedle rzeczywistego posiadania z Onufrym Hojsan.
Bukowsko, 10 lutego 1892.

L. 1197 [2588 2—3]
Stefanowi Zabytko z Dorożowa niewiadomemu z miejsca pobytu ogłasza się, iż w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 8 listopada 1892 l. 5706 ustanowiono kuratorem jego Zdzisława Szybalskiego w Łące i temuż uchwałę tę doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Łąka, 10 marca 1893.

Zl. 1762 [2528 2—3]
Vom kk. Kreisgerichte in Stanislau wird betreffs des dem Chaskel Brener abhanden gekommenen auf den Uiberbringer lautenden Spareinlagsbüchels des kaufmännischen Vorschuss- und Kreditvereines in Stanislau Nr. 259 über 100 fl. ex majori 125 fl. ö. W. das Amortisationsverfahren eingeleitet und der Inhaber dieses Spareinlagsbüchels gemäss Hofdekret vom 26 September 1844 832 I. G. S. §. 17 aufgefordert, solches binnen sechs Monaten so gewiss vorzubringen als widrigenfalls das oberwähnte Spareinlagsbüchel nach Verstreichung dieser Frist für null und nichtig erklärt werden würde.
Stanislau, am 22 Februar 1893.

L. 5777 [2501 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Bendeta Friedfertig przeciw Dawidowi Hundert pto 150 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Hundert adw. dra Zipsera z substytucyą adw. dra Freudenberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5777.
Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 5778 [2502 2—3]
C. k. Sąd obw. w Kołomyi w sprawie wekslowej Bendeta Friedfertig przeciw Dawidowi Hundert pto 100 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. dra Zipsera, z substytucyą adw. dra p. Freudenberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwtnia 1893 l. 5778.
Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 1942 [2624 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, iż dnia 24 grudnia 1882 zmarła Maryanna lo Dzierzęga, 2o Szypos w Białymdunajcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd nie znając pobytu ustawowego spadkobiercy Jana Dzierzęgi wzywa tegoż, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wyrażonego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Jakóbem Stachowcem dla niewiadomego ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 26 marca 1893.

L. 1137 [2627 2—3]
C. k. Sąd powiatowy wzywa Józefa, Franciszka i Pawła Majewskich, by do jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia te go edyktu jako spadkobiercy z ustawy po śp. Maryannie ze Skórskich Sołtysik i Józefie Skórskim w Rymanowie zmarłych w tut. sądzie się zgłosili ustnie lub pisemnie, w razie bowiem przeciwnym pertraktacya spadku z p. Bęgziakiem z Rymanowa jako ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 31 marca 1893.

L. 2567 [2649 2—3]
W sprawie sumarycznej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Pilipczakowi pto 17 rat po 6 zł. w. a. z pn., ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Pilipczaka kuratorem Fedora Dociaka z Iwanikówki i wzywa się kuranda, by temuż wszystkie swoje środki obronne zapodał lub sądowi innego zastępcę swego wskazał.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 22 marca 1893.

L. 3327 [2606 2—3]
Isakowi Kornowi z miejsca pobytu niewiadomemu ogłasza się, iż w celu doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 12 kwietnia 1892 l. 4325 dlań przeznaczonej, tudzież dalszych uchwał w sprawie tej zapaść mogących, ustanowiono kuratora w osobie p. Asriela Libleina z Tyśmienicy, wzywając Isaka Korna, by ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedłożył.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 23 marca 1893.

L. 2400 [2676 1—3]
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Stanisława Kasperka z Oświęcimia, którego obecny pobyt nie jest wiadomym, ze Ludwik Gaweł wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie sumy wekslowej 650 zł. i że dla nieobecnego ustanowiony został z tego powodu kuratorem ad actum dr. Korn z Wadowic.
Wzywa się zatem Stanisława Kasperka, żeby albo temuż kuratorowi środki do obrony i dokumenta dostarczył, albo też innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi doniósł.
Wadowice, 15 kwietnia 1893.

L. 6122 [2692 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Martyniuka, że matka jego Marya z Romaniuków Martyniuk zmarła w Kontach 7 października 1888 i wzywa go, ażeby w przeciągu roku, licząc od poniższej daty oświadczył się do jej spadku, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z Filipem Romaniukiem jako kuratorem dla niego ustanowionym.
Olesko, 20 marca 1893.

L. 9476 [2673 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że dnia 17 lipca 1847 zeszedł ze świata Pinkas Korn, a dnia 12 lipca 1853 jego małżonka Roza z Gutmanów Korn w Nowym Sączu nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.
Sąd nie znając pobytu córki zmarłych, Sury z Kornów zamężnej Birn, wzywa ją, aby w przeciągu roku licząc od dnia poniż wyrazonego zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła deklaracyę do spadku, gdyż inaczej spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Schornsteinem z Nowego Sącza
Nowy Sącz, 12 listopada 1892.

L. 4236 [2680 1—3]
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Góreckiego, że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 12 października 1892 l. 12258, którą zezwolono na zaintabulowanie Piotra i Katarzyny mał. Wójtowiczów za właścicieli parceli 1845/2 w wyk. hip. l. 639 ks. gr. gminy kat. Brzozów zamieszczonej, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Festenburga z Brzozowa i temuż kuratorowi rzeczoną uchwałę doręczono.
Brzozów, dnia 9 kwietnia 1893.

L. 259 [2618 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 19 stycznia 1893 l. 259 w sprawie Herscha Feld przeciw Fedorowi Połowyszak o prenotacyę prawa zastawu dla sumy 50 zł. w. a. zpn. w stanie biernym realności lwh. 111 księgi gruntowej Wola michowa objętej Fedora Połowyszaka własnej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka, kuratora Maxyma Wetlińskiego z Woli michowej.
O czem się Teodora Połowyszaka zawiadamia.
Baligród, 19 stycznia 1893.

L. 2697 [2614 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Julianę Bukowską, Józefa Szczepanowskiego i Leopolda Pawłowskiego, względnie ich niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, iż celem doręczenia im uchwały tabularnej tut. sądu z dnia 10 listopada 1888 l. 7749 ustanowiono dla nich kuratorem, adw. dr. Barbackiego i temuż doręczono wspomnianą uchwałę dla nich wystosowaną.
Nowy Sącz, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 2710 [2626 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feiwla Grzyba, iż rezolucyą z dnia 30 listopada 1892 l. 7054 egzekucyjne oszacowanie całej realności wyk. hip. l. 21 gs. gr. gm. Jastrzębka stara objętej, Geiwla Grzyba w 1/4 własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w 22 kwotach po 9 zł. 75 ct. zpn. dozwolono i że do przedsięwzięcia tegoż oszacowania termin na dzień 8 czerwca 1893 po południu wyznaczono.
Kuratorem Feiwla Grzyba ustanowiono c. k. notaryusza Tytusa Bojnowskiego w Pilźnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 12 kwietnia 1893.

L. 7893 [2604 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcina Grabowieckiego, że Abraham i Frejda Adlerowie wnieśli pod dniem 18 października 1892 l. 7893 podanie o wpis na ich rzecz prawa własności do realności pod nk. 36 l. wyk. hip. 352 ks. gr. gminy Pilzno, objętej że podanie to dzisiejszą rezolucyą przychylnie załatwiono, zaś dla niego kuratorem ad actum dr. Tomasze Krudzielskiego adwokata w Pilźnie ustanowiono i jemu przeznaczoną dlań rezolucyę powyższą doręczono i wzywa się tegoż Marcina Grabowieckiego, aby w ciągu dni 30 od 3 ogłoszenia tego edyktu ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony swych praw do rzeczonej realności udzielił, lub innego zastępcę swego ustanowił i o tem sądowi doniósł, inaczej wpis powyższy za prawomocny uważany będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 30 grudnia 1892.

L. 6108 [2638 1—3]
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryannę z Bernacińskich Kossobudzką, tudzież niewiadomych tejże spadkobierców, lub prawonabywców, że przeciw nim wnieśli Eufemia Janikowska i spól. pozew de praes. 20 lutego 1893 l. 6108 o uznanie, że prawo żądania zapłaty sumy 400 zł. pol. w stanie biernym realności pod lk. 122 dz. IV. w Krakowie położonej zaintabulowane zgasło przez przedawnienie itp. zpn. w załatwieniu którego, wyznaczono pozwanym termin 90 dniowy do wniesienia obrony a zarazem ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Tadeusza Glazińskiego z substytucyą adw. dr. Adama Bobilewicza w Krakowie i poleca Maryannie z Bernacińskich Kossobudzkiej, względnie tejże spadkobiercom, lub prawonabywcom, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem doniešli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.
Kraków, dnia 24 lutego 1893.

L. 5835 [2633 1—3]
C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych S. 1. oznajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Joannie Pryma zam. Bigal, Paulinie Pryma zam. Borej i Maryannie Łucyk, że celem doręczenia im tus. uchwały z dnia 21 kwietnia 1893 l. 18798 w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysok. Skarbu przeciw spadkobiercom Fedora Pryma pto 496 zł. 46 ct. ustanowiono dla nich kuratorem ad actum dr. Krosińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Kopeckiego i powyższe uchwały mianowanemu kuratorowi doręczono.
Lwów, dnia 7 marca 1893.

L. 1897 [2637 1—3]
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Waleryę Filipowicz, że przeciw niej wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de prs. 18 stycznia 1893 l. 1897 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1050 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 stycznia 1893 l. 1897 doręczony zostsł ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr.Tomikowi z substytucyą adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie i poleca Waleryi Filipowicz, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 20 stycznia 1893.

L. 626 [2651 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia Ignacego Cyconia ze Starej wsi kuratorem ad actum celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 23 września 1891 l. 9278 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tłuściaka i zawiadamia o tem niniejszem Jana Tłuściaka.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 27 stycznia 1893.

Kuratele.

L. 16098 [2622 3—3]
Rozalię Rola z Pistynia uznano za głupkowatą, a kuratorem ustanowiono Onufrego Tretiaka z Pistynia.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 30 grudnia 1892.

L 4124 [2620 3—3]
Krystyna i Stach małżonkowie Gerczak z Huwnik uznani zostali marnotrawcami.
Kuratorem Jan Mielniczek.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, 12 kwietnia 1893.

L. 5458 [2616 3—3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu ustanawia dla umysłowo niedołężnej Maryanny Bugajskiej z Lipia, kuratorem Jędrzeja Bombę.
Nowy Sącz, 24 marca 1893.

L. 1998 [2657 3—3]
Antoni Kowal ze Swaryczowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem tegoż ustanowiony Piotr Kałynij.
C. k. Sąd powiatowy.
Rożniatów, 20 marca 1893.

L. 20282 [2654 3—3]
Małżonkowie Zofia z Siwoniów i Ignacy Kasprzak rolnicy z Pawłosiowa zostali uznani za marnotrawnych, a kuratorem ich ustanowiono Tomasza Maziarek z Pawłosiowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, dnia 31 grudnia 1892.

L. 998 [2689 2—3]
Jan Pogan gospodarz z Brzezinki uznany marnotrawcą.
Kuratorem dlań ustanowiony Szczepan Marek z Brzezinki.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 24 lutego 1892.

L. 6678 [2688 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia, że Marya z Diakowskich Łabaj ze Spasa za marnotrawczynię została uznana a kuratorem Mikołaj Zadorożny postanowiony.
C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str., 8 lipca 1832.

L. 25688 [2687 2—3]
Iwan Hołubiuka włościanin w Jasiennicy solnej uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem dla niego ustanowiono Wasyla Bahrija gospodarza z Jasiennicy solnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 13 października 1892.

L. 2070 [2690 2—3]
Paweł Buzdygan syn śp. Floryana w Krzeszowicach zamieszkały, został uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 24 marca 1893 l. 9027 za marnotrawcę uznanym.
Kuratorem ustanowiono Jana Nowaczyńskiego z Krzeszowic.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 12 kwietnia 1893.

L. 5289 [2735 1—3]
Antoni Moldowan z Paniowiec zielonych został marnotrawcą uznanym a kuratorem dla niego ustanowiono Hnata Hładysza z Paniowiec zielonych.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 18 lipca 1892.

L. 2961 [2711 1—3]
Paweł Puchyrski, mąż Anny Puchyrskiej zarobnik z Głębokiego uznany uchwałą sądu obwodowego z dnia 28 marca 1893 l. 1850 marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Michała Szczęsnego rolnika z Głębokiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 14 kwietnia 1893

Upadłości.

L. 4247 [2750 1—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie § 62 i 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Getzla Austerna, protokołowanego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ck. Radcę Sądu kraj. w Krakowie Antoniego Nowaczyńskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Wawrzyńca Stycznia, z substytucyą pana adw. dr. Bobilewicza.
Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 maja 1893 o 10 godzinie przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 20 lipca 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze pod nr. 12 podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 sierpnia 1893 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.
Kraków, dnia 28 kwietnia 1893.

L. 6383 [2724 1—3]
C. k Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej firmy Korn & Wächter w Kołomyi i spólników tej firmy Zygmunta Korn i Izaka Wächter i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Lang, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy dr. Maciej Krobicki.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 14 lipca 1893 godzinie 9tej przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.
Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 29 maja 1893 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.
Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.
Kołomyja, dnia 25 kwietnia 1893

Wyroki prasowe.

Zl. 97 (2696)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 25 März 1893, Z. 2747, die Weiterverbreitung der in Wiesbaden, Verlag von H. Sodowsky 1893 erschienenen Druckschrift: „Hat die Orthodoxie recht? Von der Dreieinigkeitslehre und der Gottheit Jesu" von Christopher Janson, einzig autorisirte Uebersetzung aus dem Norwegischen von Ernst Brausewetter, nach §§ 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1893, Z. 3206, die Weiterverbreitung der in Leipzig im Verlage von Marx Spohr erschienen Druckschrift: „Liebe ohne Kinder" von Med.-Dr. A. von Lesser nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1893, Z. 32/354, die Weiterverbreitung:
1. der Nummer 294 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „L'Unita Cattolica" vom 20 December 1892,
2. Der Nummern 228, 229, 230, und 231 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Torneo" vom 19, 20, 21 und 22 December 1892,
3. der Nummer 356 der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „La Nazione" vom 21 December 1892,
4. der Nummer 351 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della sera" vom 21—22 December 1892,
5. der Nummer 356 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Riforma" vom 21 December 1892 nach §§ 65 a und 305 St. G.;
6. der Nummer 354 der ausländischen Zeitschrift: „La Venezia" vom 20—21 December 1892 nach § 64 St. G., und
7. der Nummer 351 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „L'Opinione" vom 21 December 1892 nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1893, Z 2197, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato" vom 12 April 1893 wegen des Artikels: „I sequestri del Diritto Croato" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1893, Z. 1479, die Weiterverbreitung der in London 1892 erschienenen nichtperiodischen Druckschrift: „Liederbuch für das arbeitende Volk" nach §§ 58 lit. b. u. c 122 a, b, c 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1893, Z. 2039, die Weiterverbreitung des Heftes 3 der Zeitschrift: „Die Zeitschwingen" vom Jahre 1893 wegen des Artikels „Freiland und die Freilandbewegung", sowie wegen des unter der Aufschrift: „Literatur" gebrachten Absatzes, beginnend mit „Auch hier" bis „vornahmen" nach §§ 303 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1893, Z. 4279, die Weiterverbreitung der Nr 15 der Zeitschrift: „Volksfreund" vom 13 April 1893 wegen der Artikel: „Ein kleiner Beitrag" und „Schauderhafte Zustände" nach § 300 St G verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 336 [2650 1—3]
C. k. uprz. gal. Zakład kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie wytoczył pozwem praes. 14 stycznia 1893 l. 336 przeciw Justynie, Parani, Annie i Onufremu Hoholom jako hipotecznym dłużnikom właścicielom realności objętej, wyk. hip. l. 286 i wyk. hip. l. 287 w 4|12 częściach gm. Hlebówka spór o zapłacenie 25 rat pożyczkowych po 12 zł. w. a. z pn. zaciągniętych przez Michała Hohola dla niewiadomych z miejsca pobytu i z życia pozwanych Justyny Hohol i Parani Hohol ustanowiono kur torem ad actum Jurka Hohola gospodarza z Hlebówki. Pozwani ci mogą przeto do tego zastępcy prawnego udać się z informacyami lub wskazać innego zastępcy sądowi o czem się ich publicznie zawiadamia.
C k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 15 marca 1893.

L. 4485 [2707 1—3]
Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Józefę z Hubnerów Martiukową zawiadamia się, że przeciw niej Józef Domnik i Zofia Cnolewkowa wnieśli skargę o uznanie wierzytelności hipotecznej 1500 zł. m. k. za zgasłą, którą z terminem do rozprawy na dzień 6 czerwca 1893 o 9 godzinie przy kuratorowi adw. dr. Fiderkiewiczowi w Podgórzu doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 20 kwietnia 1893.

L. 17118 [2666 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 kwietnia 1891 do l. 14218 wnieśli Józef Zuckerberg i Rachela Zuckerberg przeciw spadkobiercom Józefa i Franciszki Golińskich a mianowicie przeciw Stanisławowi Golińskiemu, Michałowi Golińskiemu, Rozalii Golińskiej i Janowi Golińskiemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. 349 1/4 we Lwowie ewikcyi za dotrzymanie obowiązku spłacenia pożyczki Banku hipotecznego w sumie 1000 zł. w. a. z pn, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia obrony. Gdy miejsce pobytu współpozwanego Jana Golińskiego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Starczewski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Czarnik mianowany. Wzywa się zatem Jana Golińskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 9 maja 1891.

L. 10004 [2701 1—3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leiba Wallnera, że adw. dr. Koy wniósł przeciw niemu skargę de praes. 10 marca 1893 l. 9935 o zapłacenie kwoty 323 zł. z pn.
Na tę skargę wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 maja 1893 o godzinie 9 rano i ustanowiono dla pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Tomika z Krakowa.
Wzywa się przeto Leibę Wallnera, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi w niniejszym sporze lub pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
Kraków, 21 marca 1893.

L. 4287 [2702 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia Pawła Zacharskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 18 marca 1893 do l. 3417 wytoczyli przeciwko niemu Jan Bielański i Tekla Bielańska skargę o własność 4/42 części realności pod lk. 129 w Brzozowie wykazem hipotecznym l. 544 księgi gruntowej gm. Brzozów objętej na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 20 czerwca 1893 o godzinie 9 rano w tus. sądzie wyznaczonym został.
Sąd ustanawia dla Pawła Zacharskiego, kuratora Emila Witkiewicza z Brzozowa na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa go aby kuratorowi dowody swoje komunikował lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.
C. k Sąd powiatowy.
Brzozów. dnia 1 kwietnia 1893.

L. 2111 [2644]
C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał firmę: „Alter Chaim Ament".
Sanok, dnia 31 marca 1893.

L. 32777 [2641]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy zarządza uwidocznienie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, przy istniejącej firmie spółkowej „Isr. Rosenthal" w Krakowie, iż spólniczka jawna tejże firmy Laura Rosenthal z dniem 3 października 1892 ze spółki wystąpiła.
Kraków, dnia 14 października 1892.

L. 15843 [2667]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe stowarzyszenie zarejestr. z nieogran. poręką" uwidoczniono, iż na odbytem dnia 19 lutego 1893 XXVIII. zwyczajnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa dr. Adam Czyżewicz dyrektorem tegoż Towarzystwa na dalsze trzy lata ponownie wybranym został.
We Lwowie, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 1893 [2642]
C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy Stanisław Jurski kopalnia nafty w Taraszówce której używa Stanisław Jurski jako właściciel kopalni nafty w Taraszówce.
Jasło, 15 kwietnia 1893.

L. 6918 [2636 1—3]
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Izaaka Kohanego i Dworę z Kohanów Leszkowitzowę, że dla nich celem doręczenia uchwały hipotecznej ts. z dnia 27 sierpnia 1891 l. 16104 ustanowiono kuratorem adw. tutejszego dr. Szancera.
Tarnów, dnia 13 kwietnia 1893.

L. 3876 [2661 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiad. z życia i miejsca pobytu Józefa Hreczkosija, iż celem prawidłowego doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 maja 1892 l. 2940 dla niego kuratorem Michała Szajgina z Jackowiec ustanowiono i temuż powołaną uchwałę doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 5 kwietnia 1893.

Doniesienia prywatne.

Szanowna P. T. Publiczność!

Niniejszem mam zaszczyt oznajmić, że administruję Mleczarnię krakowską w Rynku l. 8 (wchód korytarzem), którą zaopatruję najlepszymi produktami zupełnie tak i po takich cenach, jak to miało miejsce w mleczarni przez lat siedm przy ulicy Ruskiej l. 21 przezemnie prowadzonej. Polecając wreszcie znany z dobroci zdrowy wikt mój domowy i licznym odwiedzinom też nowo otwartą mleczarnię, zostaję z wysokim szacunkiem Felicya Gańczarczyk.

(Lwów Impressa) 659

BIURO 604

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.



10 lat stara prawdziwa żytnia wódka bez cukru i bez anyżu

BAŁŁABANÓWKA

działa zupełnie jak prawdziwy koniak na ustrój ludzki.

Butelka duża 90 ct.

poleca handel

Karola Bałłabana we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, większej ilości koleją.

Orzeczenie.

Na podstawie dochodzeń i badań **chemicznych** poświadczam niniejszem, iż wódka **„Bałłabanówka“** jest **wystałą i oczyszczoną** żytniówką, wolną od **niedogonu** (fuzlu) i tym podobnych przymieszek. Wskutek tego orzekam, iż jest ona czystym, **zdrowym i hygienicznym** napojem gorącym (spirytusowym), który na ustrój ludzki działa tak samo jak **prawdziwy Cognac.**

Lwów, dnia 10 marca 1892.

Dr. Br. Radziszewski m. p. 640

Profesor chemii w uniwersytecie lwowskim.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

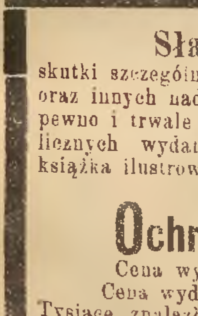
Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 208

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiastowy padanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-de-Grand
We Lwowie w apt. pp. Mikolascha i Wewiórskiego — w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. 51

Konkurs.

62

Na jedno stypendyum z fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego o rocznych 63 zł. a. w. dla wysłużonego prywatnego oficyalisty niezdolnego do pracy, który przekroczył 65 rok życia. Podania zaopatrzone świadectwami służbodawców, ubóstwa i moralności, jakoteż matryką chrztu należy wnosić do 15 czerwca 1893 do komisyi Instytutu ubogich Chrześcian w pałacu arcybiskupstwa obrz. łać. we Lwowie.

Z Komisyi Instytutu ub. Chrześcian.
Lwów, 27 kwietnia 1893.

Karol Gide 650

profesor uniwersytetu w Montpellier.

Zasady ekonomii politycznej

z III. wydania francuskiego przełożyli: St. Bartynowski, A. Krzyżanowski, J. Makarewicz i K. Midowicz pod kierunkiem redakcyjnym **prof. dr. Juliusza Leo**

8-o, stron 511, w ozdobnej i trwałej oprawie zł. 4.50, z przesyłką fr. 4.75.

Nakład i własność
księgarni Spółki wydawn. polskiej w Krakowie, Rynek, pałac Spiski
Do nabycia w każdej księgarni.

We wszystkich księgarniach na składzie!

12-centowa

BIBLIOTEKA POWSZECHNA

Każdy numer 12 centów.

zawiera

Dzieła najlepszych autorów polskich i obcych.

Dotąd przeszło 70 numerów.

Szczegółowe katalogi gratis i franko

Również wyszły w tem wydaniu:
Nr. 35—38. dr. **M. M.** Czy mówisz pan po francusku? cena 48 ct.
Nr. 39—42. dr. **M. M.** Czy mówisz pan po niemiecku? cena 48 ct.

Obydwa podręczniki zawierające rozmówki na wszelkie okoliczności, oraz gramatyczkę — ułożone **praktycznie i jasno** — polecamy pragnącym prędko nauczyć się obcych języków.

W ozdobnej oprawie w płótno:

WILKOŃSKI, ramoty i ramotki, (z portret.) 6 tomików w 1 tomie 1 zł., w 2 tomach 1 zł. 20 ct.
GOETHE, Faust, przekł. Jenikego (z port.) 70 ct.

Wydawnictwa księgarni

Zukerkandla w Złoczowie. 639

Wspaniałe wzory dla prywatnych odbiorców darmo i franko.

Bogate **księgi wzorów** jak niebywały, dla **krawców** niefrankowane.

Nie daję **opustu** na $2^1/_2$ albo $3^1/_2$ reńskiego od **metra**, ani **podarków** dla krawców, jak to konkurencya na koszt ostatniego odbiorcy czyni, ale mam **stałe ceny netto**, aby każdy **prywatny odbiorca tanio a dobrze** kupił. Dlatego proszę tylko **moje księgi wzorów** sobie przedłożyć kazać. Przestrzegam również przed podwójnymi listami o opuście cen, jakie konkurencya wysyła.

Materye na ubrania

Peruwienne i Doskiny dla wysokiego kleru, przepisowe materye na mundury dla **c. k. urzędników**, także dla **weteranów, straży ogniowej, gimnastyków, na liberye;** sukna na **bilardy i stoły do gry**, do **pokrycia wozów, gunie** i nieprzemakalne sukna na ubrania myśliwskie, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14 w. a.

Kto istotnie warte pieniędzy, uczciwe, trwałe, czysto wełniane sukna otrzymać, a nie tanie szmaty kupić pragnie, które ledwo warte kosztu krawca, niech się zwróci do firmy:

Jan Stikarofsky w Bernie

(Manchester — Austryi)

największy skład fabryczny sukna
w wartości $1^1/_2$ miliona zł

Aby **wielkość i siłę konkurencyjną** mojej firmy wykazać, muszę oświadczyć, że łączę w mem ręku największy **eksport sukna** w Europie, **fabrykacyę kamgarnu, dodatków krawieckich** i wielką introligatornię tylko dla własnego użytku.

Aby się o tem przekonać można, zapraszam P. T. Publiczność mającą sposobność po temu do zwiedzenia mojego sklepu, w którym 150 ludzi jest zajętych.

Przesyłki tylko za zaliczką.

Korespondencye po niemiecku, po czesku, po węgiersku, po polsku, po włosku, po francusku i angielsku. 268

Ogłoszenie.

666

Dnia 10 maja 1893 odbędzie się o godz. 12 przed południem w sali wielkiej magistratualnej w Przemyślu.

walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1892
2) Sprawozdanie Rady zawiadowczej i wnioski do uchwały.
a) udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1892.
b) rozdział czystego zysku.
3) Zatwierdzenie wyboru dwóch członków Dyrekcyi.
4) Wybór czterech członków Rady zawiadowczej.
5) Wnioski członków.

Zygmunt Dembowski. prezes rady zawiad.
Bolesław Jocz. sekretarz rady zawiad.

Bilans za rok 1892 jest do przejrzenia w biurze Towarzystwa w godzinach urzęd.

Przełożeństwo stowarzyszenia w Lutowiskach podaje do wiadomości, że stowarzyszenie Mechsike Hadas w Lutowiskach rozwiązało się w r. 1891. Pinkas Horowitz.

668

Kasy ogniotrwałe

Patent Polzera & Spółki, dostawcy dla wysokiego c. k. Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca **zastępca dla Galicyi Simon Degen**, we Lwowie, ul. Sykstuska l. **19.** 557

Złośliwe ostrzeżenie i oświadczenie

zastępców fabryki koniaku tokajskiego, ogłoszone w dziennikach tutejszych przeciw anonsowanemu przezemnie koniakowi tokajskiemu zniewala mnie do oświadczenia — że sprzedawany w mym handlu koniak tokajski nie pochodzi wcale od rzeczonej fabryki, czego też nigdy nie twierdziłem — albowiem z fabryką tą nie stoję w żadnych stosunkach, i wcale sobie nie życzę. Koniak mój bowiem produkuje się w pierwszorzędnej fabryce z czystego wina tokajskiego z piwnic magnackich pochodzącego — dlatego też w dobroci swej dorównywa najprzedniejszym koniakom francuskim. Ostrzeżenie co do etykiet jest także zbędne, gdyż jako sumienny szanujący odbiorców swych kupiec pod obcą firmę podszywać się nie mam zwyczaju, tem mniej posługiwać się etykietami pstremi i tak rażącemi gustem jak rzeczonej firmy. Zwykłem tek baczyć przedewszystkiem nie na etykietę, lecz na dobroć towaru wychodzącego z mego handlu — toż i mój prawdziwy koniak tokajski nie sprzedaję w odrutowanych lub łyczkiem owiniętych flaszkach — lecz w zwykłych butelkach opatrzonych skromną etykietą, więc wrzekome ostrzeżenie w tym względzie chybia także zupełnie celu swego — a najlepszym dowodem, że towar tylko swoją jakością nie zaś etykietą obliczoną na blichtr się chwali — dowodzi ta okoliczność, iż mój prawdziwy koniak tokajski cieszy się coraz większą wziętością u prawdziwych znawców tego rzeczywiście zdrowotnego trunku obchodząc się zupełnie bez często bardzo problematycznych orzeczeń i zaleceń. Ogromna wziętość mego koniaku, dowodzi znowu dobitnie iż rzeczona fabryka traci tylko niepotrzebnie trud i pieniądze na ogłoszenie aroganckich „Ostrzeżeń i oświadczeń“, boć ostrzegać przed nabywaniem tego, co dobre, znaczy chyba żartować z publiczności. Tyle w odpowiedzi zastępstwu fabryki koniaku tokajskiego — na jego ostrzeżenie — z tą wreszcie uwagą, iż w sprawie tej powiedziałem ostatnie słowo — i na możliwe dalsze aroganckie ostrzeżenia i. t. d. zarządu — odpowiadać nie będę.

Jan Bodnar
właściciel handlu korzennego
ul. Akademicka 20. 667

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.

L [illegible] (2723 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie zamierza oddać w drodze publicznej licytacyi, wykonanie powiększenia ogrzewalni w stacyi Nowym Sączu.

Kwota kosztorysowa wynosi w przybliżeniu 65000 zł.

Oferty dotyczące ostemplowane, zapieczętowane i opatrzone napisem „Offert betreffend Vergrösserung der Locomotiv Remise in Neu Sandez“, wnosić należy do c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie najpóźniej do dnia 9 maja 1893 do godziny [illegible] w południe, po poprzedniem złożeniu porecznego w kwocie [illegible] zł. w. a. w kasie c. k. Dyrekcyi ruchu.

Warunki pod jakimi oferty wnoszone i uwzględnione być mogą, dalej plany i wszelkie przepisy obowiązujące przedsiębiorców mogą być przeglądane od dnia 27 kwietnia począwszy, w c. k. Dyrekcyi ruchu (Oddział II.) w ciągu godzin urzędowych, gdzie również i formularze ofert wydawane będą.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w c. k. Dyrekcyi ruchu dnia 9 maja 1893 o godzinie $12^1/_2$ w południe, przyczem P. P. oferenci osobiście obecni być mogą.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1893.

Z Najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości.

Bogato uposażona, a przez c. k. Dyrekcyę loteryj gwarantowana

XVI. LOTERYA PANSTWOWA

dla wspólnych celów cywilnych i wojskowych.

3.135 wygranych w ogólnej kwocie 170.000 złotych,

mianowicie:

1 główna wygrana na 60.000 zł. z 2 poprzednimi i 2 następnymi wygranymi po 500 zł., 1 wygrana na 30.000 zł. z 1 poprzednim i 1 następnym wygranym po 250 zł., 2 wygrane na 10.000 zł., 10 wygranych na 1.000 zł, 15 wygranych po 500 zł., 100 wygranych po 100 zł., nareszcie wygrane ze seryj w łącznej kwocie 30.000 zł.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 22 czerwca 1893.

Los kosztuje 2 zł. w. a.

Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który wraz z losami w oddziale dla loteryj państwowych, miasto, Riemergasse nr. 7, II piętro, Jakoberhof, tudzież w licznych miejscach sprzedaży losów bezpłatnie otrzymać można.

Losy przesyła się franko.

Wiedeń, w marcu 1893.

Z c. k. Dyrekcyi loteryj państwowych.

Oddział loteryi państwowej. 535

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim marca 1893 zastawy, dnia 5 i 6 czerwca 1893 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W [illegible] nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1893. 671

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.